№ 99. Kraków 29 Kwietnia — Wtorek. Rok 1856.

# CZAS

**Dziennik** wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.

N. 31. 225

ki Maksymilijan.

ego miesiąca.

s“

Austryackiem (pocztą)
. . . . złr. 20
. . . . „ 10
. . . . „ 5
. . . . „ 2

„ 1 30 kr. | miesięcznie . . . . . „

**Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“**

| *w Krakowie* | | *w Państwie Austryackiem* (pocztą) | |
|---|---|---|---|
| rocznie | złr. 26 | rocznie | złr. 30 |
| półrocznie | „ 13 | półrocznie | „ 15 |
| kwartalnie | „ 7 | kwartalnie | „ 8 |

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

OGŁOSZENIA Przyjmują się do umieszczania w **Inseratach:**
czy SZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, ty-
opła nysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za
d wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
**Listy** z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Bióra Expedycyi *Czasu*.
**Listy** reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.
**Listy** niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

☞ **Dla wygody Szanownych Abonentów zamiejscowych, którzy się z zaprenumerowaniem dziennika *Czas* spóźnili, ogłasza się dwumiesięczna przedpłata, to jest na miesiąc Maj i Czerwiec b. r. kwartału II w kwocie złr. 3 kr. 20 m. k.**

*Administracya Dziennika Czas.*

## Kraków 28 kwietnia.

Minął jeszcze jeden tydzień bez ogłoszenia urzędowego tekstu traktatu z 30go marca. Ratyfikacye o ile z wiadomości podanych w dziennikach sądzić można, nadeszły już do Paryża, wymiana tylko takowych jeszcze nie nastąpiła. Wszakże tekst podany przez dzienniki angielskie, powtórzony w ostatnim numerze pisma naszego, zdaje się być prawdziwy; potwierdził go i uzupełnił *Dresdner Journal* który według depeszy telegraficznéj umieścił wczoraj tekst urzędowy. Z pewnością wnosić wolno, że miesiąc bieżący nie skończy się bez ogłoszenia go w *Monitorze*, oczekują tego przynajmniéj dzienniki francuskie i wstrzymują się od podawania wszelkich tekstów nie mających zupełnie urzędowéj cechy. Uwagi jakie bezwątpienia akt ten nastręczy, odłożyć wypada aż do stanowczéj onegoż publikacyi, a nawet może aż do ogłoszenia protokółów z konferencyi które nastąpić ma wkrótce i usunie zapewne wiele domysłów będących dotąd podstawą wszelkich rozumowań.

Jeden z takowych protokółów doszedł już wiadomości publicznéj, a niewiemy, jak dalece jest autentyczny. W razie jednak gdyby nie był podrobionym, pozwalałby wnosić, że protokóły nie są zbytnie streszczone, że zawierają dosyć obszerne sprawozdania z głosów pojedynczych pełnomocników zasiadających na konferencyach; ciekawość przeto publiczności europejskiéj znajdzie w tych aktach dostateczne zaspokojenie. Prototokół o którym mowa, podaje sprawozdanie z posiedzenia 8 kwietnia, wykłada opinię rządu francuskiego w sprawach tyączących się Grecyi, Włoch i prasy belgijskiéj. Przemówienie hr. Walewskiego bardzo szczegółowo znajduje się powtórzonem w tym akcie, który w najbliższym zamieścimy numerze.

Co się tyczy jednak kwestyi włoskiéj, objaśnił ją więcéj nierównie od rzeczonego protokółu, list z Paryża zamieszczony w dzienniku turyńskim *Armonia*. Według korespondenta tego czasopisma, hr. Cavour za namową gabinetu tulieryjskiego miał się nakłonić do zawiązania nowych negocyacyj z dworem rzymskim, w których Francya miała pośredniczyć; głównem bowiem zadaniem Piemontu w téj chwili jest zgoda ze Stolicą Apostolską, takie było zdanie „dostojnéj osoby“ wyrzeczone w Paryżu. Francya uczyniła stósowne do przyjętego pośrednictwa kroki. Kardynał Antonelli odpowiedział jak najśpieszniéj, że co do saméj istoty kwestyi tyczącéj się doktryny i karności kościelnéj, Rzym jako najwyższy w téj mierze sędzia, nie może przyjąć żadnego pośrednictwa, ale przyjmuje je bardzo chętnie co do formy negocyacyj, do których zawsze Stolica Piotra Sgo jest gotową, życząc sobie najgoręcéj zgody między nią a synami kościoła Chrystusowego.

Wiadomość ta nie jest w duchu memoryału hr. Cavoura, o tyle o ile ten jest znanym; rozbieraną tam była i w niejaką wątpliwość podana najwyższa zwierzchność papiezka, jako władza świeckiego monarchy. Spór atoli Piemontu, nie jest na rękę Francyi, zwłaszcza w téj chwili, i ztąd twierdzenie barczo stanowcze korespondenta dziennika *Armoni* ma pewne za sobą prawdopodobieństwo. Widzimy je też powtórzone w *Constitutionnelu*, lecz żadnych w prawdzie uwag. Co jest istotnego w tych przeróżnych pogłoskach o kwestyi włoskiéj, niebawem wyjdzie na jaw; według doniesień bowiem, rozprawy nad wypadkiem konferencyj paryskich i zawartym pokojem rozpoczną się w parlamencie turyńskim około 5go przyszłego miesiąca. Utrzymują wszakże i to niektórzy, że hrabia Cavour zamierzył rozwiązać parlament i ograniczyć wolność druku, zgoła przedsięwziąść wszelkie środki, które posłużyć mają rządowi sardyńskiemu do przejścia na inną kolej w polityce.

## Korespondencya Czasu.

### Lwów 25 kwietnia.

W rzeczach publicznych panuje u nas taka cisza, że wiedząc zresztą jak dokładnie i rychło *Czas* wszystkie ważniejsze naszego kraju tyczące się wiadomości donosi, niemam w téj mierze co donieść. Już nawet kwestya propinacyi ucichła, która jakiś czas umysły zajmowała. Najważniejszém faktyczném zjawiskiém jest wyjść mający z 1ym maja pierwszy numer *Dziennika literackiego*, który p. Maniecki, dzierżawca drukarni Ossolińskich po całorocznéj blisko przerwie zaczyna wydawać. Przyznać trzeba, że ta pauza przyniosła dziennikowi korzyści, bo p. Maniecki uzyskał pozwolenie wydawania go trzy razy na tydzień, prócz tego powziął szczęśliwą myśl nadania mu formy więcéj odpowiedniéj ulotnemu i tak często wychodzącemu pismu.

Dawniejszy *Dziennik* miał wprawdzie wartość literacką lecz był trochę za ciężki dla naszéj publiczności, i z tego zapewne powodu mniéj czytany. Teraźniejszy będzie więcéj belletrystyczném i krytyczném pismém. Rozpoczyna swoją nową koléj obrazkiem historycznym pod tytułem *Klemens Janicki*, p. Jana Zacharjasiewicza; wyjątkiem z poematu „Noce strzelców Apenińskich Karola Brzozowskiego; rozbiory krytyczne dzieła *Król wygnaniec* i poematu *Ewangelina*, *Longfellowa*. Zawierać będzie jako główne rubryki: powieść, poezyę i krytykę dzieł polskich i obcych. Prócz tego będzie mieścił drobniejsze wiadomości z życia towarzyskiego, literackiego, artystycznego itp. Zdaje się że ma już zapewniony udział kilku literatów tutejszych i najznakomitszych belletrystów z innych krain polskich. Życzyćby należało aby *Dziennik* utorował sobie także wstęp do krajów rosyjsko-polskich, gdyż nadzwyczaj mało mamy styczności z tamtejszym tak dziś ożywionym ruchem literackim. Rzeczywiście, gdyby nie *Tygodnik* waszego dziennika tobyśmy o Warszawie mniéj wiedzieli niż o Chinach, a co do innych okolic tamtego kraju podobno rzecz się zupełnie tak ma jak z Chinami dla nas.

Dzienniki warszawskie tak są zajmujące, i mieszczą tyle ciekawych wiadomości o naszéj nawet krainie że dziwić się należy naszéj obojętności dla nich. Może gdyby który z naszych uzyskał tam wzięcie, nawzajem i tamtejsze dzienniki u nasby ciekawość wzbudziły bo wtedy łatwiejsza byłaby wzajemna dyskussya. Przypadkowo tylko dowiedziałem się, że dzienniki warszawskie dość szeroko zastanawiają się nad naszemi stosunkami. Pominąwszy stałą korespondencyę „Kroniki“ ze Lwowa muszę wspomnieć o Mojżeszu Pilplu który stał się przedmiotem dość żywych rozpraw tamże. Pilpel jest żyd tutejszy, zaledwie kilku zbieraczom starych obrazów znany. W Warszawie zaś urządził Pilpel rodzaj wystawy lub raczéj tandety starych malowideł. Prawda że sądząc po zdaniach dzienników warszawskich nie wiele tracimy na tém, że pan Pilpel mniéj łaskaw na nas niż na Warszawę, bo sprzedawać ma najwięcéj podrabiane i fałszowane oryginały, tojest właściwie kopije. Ciekawe jest jednak że skupując jak piszą warszawskie dzienniki, obrazy swoje w Galicyi nie zwrócił tu żadnéj uwagi na siebie, a tajemniczość źródeł z których skarby swoje czerpie, rzuca podejrzenie na czystość tychże. Nie jestto jednak rzecz małéj wagi, gdyż wskazuje drogę dla prawdziwych znawców lub posiadaczy dobrych obrazów, nareszcie i malarzy naszych, którą możemy wejść w związek artystyczny z Warszawą. Okazuje się, że Warszawa mogłaby wynagrodzić nie jedną straconą chwilę życia i pracy naszym artystom.

Mówiąc o sztuce, niemogę pominąć téj sztuki najbliższéj rzeczywistego życia to jest dramaturgii. I muszę powiedzieć, że wyszedłem niedawno z *Karpackich Gorali* zachwycony, rozczulony i rozmarzony, chociaż wiem, że się przez to narażam na polemikę brzydzących się polemiką (?) korespondentów — ale nie mogę inaczéj. Prawda, że więcéj byłem zachwyconym treścią i prostą a za serca chwytającą dykcyą dramatu niż grą, ale i gra miała przynajmniéj tę zaletę, że sztuki niezepsuto i że Smochowski grał starego Prokopa. I publiczność była licznie zebrana, bo liczba widzów wyrównywała liczbie aktorów. Oczekujemy z niecierpliwością przedstawienia scenicznego na cel dobroczynny, które księżna Sapieżyna ma urządzić. Mają w tém przedstawieniu wystąpić wszyscy nasi dawniéjsi aktorowie. P. Chełchowski chce ile słyszałem subarendować teatr i miał ofiarować pierwszeństwo w tym interesie p. Aszpergerowéj i komuś jeszcze z dawniejszych aktorów.

W przemysłowym świecie zrobiło wrażenie zajście tyczące się fabryk papieru. Nasze najznakomitsze papiernie (jak zapewne wiadomo, tylko ręczne) czerpały zawsze główny dochód z wypracowania bibuły dla fabryk tytuniu. Tego zaś roku fabryki tytuniu zrobiły akord o dostarczenie bibuły z fabrykami wiedeńskiemi. Gdy zaś na inne gatunki papieru krajowego niema u nas prawie żadnego odbytu, więc większa część papierni będzie musiała w tym roku zaprzestać fabryki.

### Paryż 23 kwietnia.

Znajdujemy się w chwili, w któréj można już mówić bez obawy omylenia się o celu i skutku misyi jenerała Orłowa do Paryża. Jenerał przybył na dwór paryzki kiedy Francya dała niemylne dowody, że pragnęła pokoju i kiedy wystawiła Rosyi niechybne następstwa dłuższego oporu. Niewchodzę już w przyczyny takiego postępowania; nie pytam się czy Francya była zmuszoną podobnie postąpić po nieprzychyleniu się Anglii do jéj żądań. (Zapewniają teraz, że Anglia zgodziła się jeżeli nie na terytoryalne żądania to na zmianę wojny morskiéj na kontynentalną, lecz że zgodziła się za późno). Nie pytam się o przyczyny pokoju, pytam się o cel i skutek missyi jen. Orłowa. Rosya dostrzegłszy różność widoków i usposobień między Francyą a Anglią, widząc Francyę skłonną do pokoju, dała jenerałowi Orłowowi instrukcye przychylne dla Cesarza Napoleona IIIgo i kazała mu starać się o odłączenie Francyi od Anglii a zbliżenie jéj do Rosyi. Tak było istotnie. Jenerał Orłów odebrał rozkaz oświadczenia, iż jeżeli Cesarz Aleksander II zrobi koncesye, to tylko na życzenie Cesarza Francuzów; odebrał nadto rozkaz unikania rojalistów i wszystkiego, co mogłoby obudzić podejrzenie. Jenerał Orłów przybył do Paryża jako ambasador państwa najwięcéj sympatyzującego z Francyą. Bawiąc w Paryżu przez miesiąc, obsypał Cesarza i jego armię pochlebstwami najwykwintniejszego rodzaju; zgromił książę Lieven za jéj związki z rojalistami, a raczéj wyparł się jéj robót; unikał hrabiny K..., nie był u hr. Pozzo di Borgo, nie był nawet na balu u hrabiny P. dla tego, że wiedział, iż na nim będą rojaliści. Jen. Orłow obraził rojalistów, zmięszał ich szyki, ale odebrał od Cesarza traktat pokojowy i grzeczności. Grzeczności dały powód do mniemania, że gotuje się alians francusko-rosyjski. Organa interesowane głosiły, że tak było i że cel misyi rosyjskiéj został dopięty, ale dotąd nic nie pokazuje, aby tak być miało. Ci co twierdzili że Napoleon III. jest czułym na pochlebstwa i że da się podejść, zaczynają spostrzegać się na rzeczywistości. Napoleon III. nie dał się uwodzić przez Anglią i zapewne nie da się uwieść przez Rosyą. Tak w polityce wewnętrznéj jak zewnętrznéj, Cesarz pokazuje, że nie zapomina o swym początku, że lubi go sobie przypominać, albo aby mu go przypominano, i że trzyma się na wielkiéj baczności. Jest to jego siła. Obecnie zatarł on pamięć listu cesarza Mikołaja, który mu dał tytuł *mon bon ami* a nie *mon bon frère*. Obecnie postawił się on na wysokości swego położenia i postąpił według wymagań interesów francuskich tak z Anglią jak z Rosyą. Resztę jego działań pokaże nam czas i postępowanie Anglii. Alians francusko-rosyjski niemiałby nic niepodobnego, użył go bowiem po r. 1806 Napoleon I., ale ten alians był wymuszony przez namiętne postępowanie Anglii, był nienaturalnym i pokazał się zgubnym. Napoleon III. nie zapomni zapewne że Rosya ma 60 milionów ludności i skorzysta z przykładu Napoleona I., którego tradycye pielęgnuje. Jeżeli hr. de Morny będzie posłany w nadzwyczajnéj ambasadzie do Moskwy, Rosya będzie się niezawodnie starała pokazać mu całkowite skojarzenie w swém wnętrzu i schylenie głów, jak to pokazywała r. 1848 jenerałowi de Lamoricière. Dowody Rosyi nie omylą nikogo, bo każdy wie, że *obstinata fides* nie wygasła. Skończył się akt, zapadła kortyna, ale dramat się jeszcze nie zakończył. Wiele zawisło od postępowania Anglii, ale jeżeli postępowanie to będzie racyonalne, pokaże się może za lat kilka, iż pokój z dnia 30 marca zakończył tylko źle rozpoczętą kampanią, lecz że wojny nie skończył.

### Paryż 23 kwietnia.

Wiecie już do czego zeszło owe sławione zmniejszenie armii francuskiéj. Francya znosi tylko dwa pułki liniowe, dwa bataliony strzelców pieszych i jeden pułk strzelców konnych. Pozostałe pułki nie będą miały jak dotąd czterech batalionów po sześć kompanij, lecz trzy bataliony po ośm kompanij, tj. będą miały jak dawniéj 24 kompanie. Francya znosi także dwa pułki legionu zagranicznego, ale legionistów wciela do armii francuskiéj i zakłada dwa nowe pułki tegoż legionu. Do pierwszego pułku nowego legionu będą wcieleni legioniści szwajcarscy, do drugiego zapewne kozacy sułtańscy, których jest około 1600. Wcielenie do armii francuskiéj dwóch dawnych pułków legionu zagranicznego, w którym znajduje się kilku zdolnych oficerów, jest ważnym wypadkiem, albowiem pokazuje się, że Napoleon III. wchodzi coraz więcéj w tradycye Napoleona I. Miałem racyą niewierzyć w zmniejszenie armii francuskiéj.

Dywizya jen. de Failly wracająca z Krymu, wyląduje w tych dniach na wyspę Porqueolles. Inne wydebarkują na wyspach Hyères, Świętéj Małgorzaty i w portach Cette i Port-Vendres. Żołnierze dywizyi, która dawniéj wróciła do Francyi i weszła tryumfalnie do Paryża, przyszli do zdrowia i wyglądają teraz lepiéj niż żołnierze, którzy wojny nie robili.

Nic nie ma jeszcze zdecydowanego w przedmiocie wyprawy na Madagaskar. Przygotowania do wyprawy mają się robić w porcie Brest, ale wyprawa ma się ograniczyć na zajęciu jednego tylko punktu wyspy na pomszczeniu się krzywd kolonistów francuskich.

Jutro odbędzie się przegląd morski pod Spithead. Udało się nań 90 oficerów francuskich. Komendant portu Portsmouth dał dla nich obiad. Rząd angielski dał rozkaz zamknąć w Paryżu bióro rekrutujące do kozaków sułtańskich.

Mówią że rząd francuski ma posłać do Rzymu cztery nowe pułki, czy dla zmienienia dawnych, czy dla wzmocnienia załogi. Wszystko zdaje się potwierdzać moją opinię, że sprawa Włoch zakończy się drogą perswazyi. Cesarz godzi Piemont z Rzymem i zapewne coś dla mieszkańców Państwa kościelnego wymoże. Hr. de Cavour bawiący w Londynie wznieci tylko burzę w parlamencie, która do niczego nie poprowadzi. Cesarz nic nie zrobi, coby mogło naruszyć powagę Stolicy Apostolskiéj i nie odstąpi od polityki katolickiéj.

W drukarni cesarskiéj drukują się już dokumenta kongresu, które wyjdą w jednym tomie. Wymiana ratyfikacyi traktatu pokojowego nastąpi po 27, tj. po przybyciu do Marsylii parowca stambulskiego. Po wymianie ratyfikacyi jen. Orłow oznajmi Napoleonowi III. wstąpienie na tron cesarza Aleksandra II. Dopiero po tym akcie dostanie wielką wstęgę krzyża legii honorowéj.

P. de Céséna ma ogłosić broszurę, w któréj układa porównanie między Augustem a Napoleonem III.

Książę Napoleon ma zrobić podróż w północnéj stronie Anglii z pp. Bixio, Barthélémy St.-Hilaire i Iron, swemi zwolennikami i przyjaciołmi.

Dla przeproszenia księżny Matyldy za ostatni bal, hr. Hatzfeld dał dla niéj wielki obiad, na którym nie znajdował się już żaden rojalista.

Rywalizacya między Pereyrem a Rotszyldem zamiast zmniejszać powiększa się i to w sposób zabawny. Pereyre kupił na przedmieściu St.-Germain jeden hotel, ale Rotszyld kupił zaraz hotel sąsiedni i stara się dać mu się we znaki, przez różne trudności; kochali się oni dawniéj jak bracia, a teraz drą się jak.....

Zdaje się być pewném, że rząd przedstawi wkrótce Izbie projekt do prawa, dający właścicielom gruntowym 100 milionów pożyczki na tak zwane *drainage*. Zaciągnięta pożyczka będzie wypłacana przez 25 lat, w ratach pobieranych przez poborców rządowych. Wprowadzenie do Francyi tego systemu pożyczania, może się stać ważném i obiecującém na przyszłość.

Rząd francuski ma się lękać na seryo o Hiszpanią. Progresiści myślą o rewolucyi, która ma wydalić z rządów umiarkowanego jen. Odonela i zamienić progresyjnego Espartera w rodzaj dyktatora.

### Paryż 23 kwietnia.

L*** W chwili kiedy ten list piszę, królowa angielska z Portsmouth odpływa do Spithead. Yacht królewski towarzyszony przez dwa okręty: „Książe Wellington“ i „Royal George“, przebieży wzdłuż linii sześciomilowéj stojących obok siebie różnéj wielkości i nazwy statków morskich, potem nastąpi ich defilada, a gdy wszystkie okręty, fregaty, korwety, brygi, statki parowe powitają królewską nawę, wtenczas za danem hasłem kanonierskie szalupy, pływające baterye i korabie z moździerzami uderzą na oznaczone sobie okręta, potém przypuszczą attak na Southern Castle i inne punkta nadbrzeżne, a o godzinie 4téj po południu jak to programat zapowiedział wszystko się skończy bez rozlewu krwi, bez szkody we flocie. Będzie trochę huku, wiele dymu, wiele narzekań ciekawych widzów, którzy mało znajdą środków nasycania zgłodniałego żołądka, a prawie przymuszeni będą nocować pod gołem niebem, a w ostatku każdy się zapyta: na jaki cel było to dane widowisko? czy żeby się pochwalić, że Anglia posiada dziś jeszcze większą flotę niż ją miała przed wojną? czy żeby ten przegląd na morzu, był niejako *pendant* owego lądowego na polu marsowem. Odpowiedziałbym *niewiadomo* gdybym się nieobawiał wkroczyć w zakres tym sposobem roztrzygniętych pytań przez innych korespondentów.

Co było dotychczas przypuszczeniem dziś jest ostatecznie pewnem, że p. Morny jedzie do Petersburga nie tylko na koronacyą ale jako ambasador Francyi. To wszakże nieprzeszkodzi, że pozostanie prezesem Ciała prawodawczego, któremu przewodniczyć będzie ile razy tego wypadnie potrzeba. Inaczéj zastępcą jego jest p. Sznajder, dyrektor hut w Creusot.

Wielka rada Dywanu miała oznajmić, że dzisiejsi korespondenci Włoch i Mołdawii przestają być nimi. Sefet-Effendi minister spraw wewnętrznych mianowany

komisarzem od Porty z mocą stanowienia kaimakanów. Takim d'a Wołoszczyzny ma być wielki ban książe Konstanty Ghika, a dla Mołdawii wielki logotet Teodor Balsz, jeden z bogatszych bojarów.

Komisarzem francuzkim do organizacyi obu Księstw jest mianowany pan Karol Baudin pierwszy sekretarz ambasady francuzkiéj w Londynie.

Doniósłem przedwcześnie w liście moim 20 kwietnia, że Cesarzowa dnia tego miała już opuścić łóżko, tak się spodziewano, ale podobno idąc za zwyczajem w Hiszpanii przyjętym, czas wypoczynku do 6 tygodni odłożony i dopiero wywód będzie miał miejsce 30 b. miesiąca.

W niektórych okręgach miasta Paryża wywołana została składka od 5 do 25 centimów, na cel zrobienia upominku Cesarzowéj, za dar kosztowny jaki uczyniła Francyi w osobie swojego syna. Cel bardzo niewinny, ale gdy się do niego wmięszał jak to głośno powiadają i przymus i zachęta poniewolna do większych ofiar, jest prawie pewna, że rząd uwiadomiony zakaże zbierania tèj składki.

Robotnicy z Lyonu ze swéj strony nadesłali prożbę do ministra spraw wewnętrznych, aby skłonić Cesarza by odtąd na monetach kazał skronie swoje wieńcem otoczyć; albowiem mu słusznie należy ta nagroda i za sławę wojenną, którą odniosła Francya za jego rządów, i za pokój, którym się dziś cieszy. Powiadają, że p. Vaïsse mianowany administratorem do Algieru, a obecnie prefekt Lyonu, nie był obcy téj petycyi.

Rząd uzbraja część wojska albo raczéj przeobraża jedne pułki w drugie, powiększa bataliony a zmniejsza pułki. Obie legie cudzoziemskie zostaną zamienione w dwa pułki piechoty i pod małoznacznemi warunkami, każdy cudzoziemiec przejdzie na stopę żołnierza francuzkiego. Wielu cudzoziemców służących dzisiaj w legii zawsze stojącéj w Algierze, ma nadzieję przejścia do Francyi. albowiem to porównanie przywilejów, uchyla zakaz dawny, z czasu zniesienia Szwajcarów, iż żaden cudzoziemiec do wojska francuzkiego nie może być przyjęty, a najęci na żołdzie francuzkim we Francyi użyci być nie mogą.

Pułki kozaków sułtańskich jak piszą ze Stambułu mają służyć za zawiązek wojska tureckiego złożonego z chrześcian. Nie zdaje się jednak aby Porta Ottomańska miała przyjąć za zasadę organizacyi swojego wojska tę różnicę dwóch osobnych wyznań.

Donosiłem niedawno, że towarzystwo Rivoli i hotelu Luwru nie zbyt świetne robi interesa i dla tego ima się innych przedsięwzięć, dziś słychać że hotel Luwru ma być odkupiony przez rząd i obrócony na pocztę listową. Cesarza jakoby życzeniem jest mieć tuż obok swéj rezydencyi najważniejsze administracye krajowe. Wiecie już że ministeryum spraw wewnętrznych i telegraf przeniesione zostaną do nowego Luwru.

Dziennik *Emancipation* powtórzył przypisywane słowa Thiersowi, który miał je wyrzec w podziwieniu nad mnogością zebranych pism Cesarza Napoleona I. przez ustanowioną na ten cel komisyą: „Widzę zawczasu, że mi wypadnie w kształcie postscriptum dodać do mojéj historyi, konsulatu i cesarstwa, jeszcze ze 12 tomów.“ Otóż tego niepowiedział p. Thiers, wyraźnie temu zaprzecza a co większa oświadcza, że to co komisya zna od lat 2ch, on znał od lat wielu, a znając, wcale niemiałby się nad czém tak dziwić. W tym tygodniu wyjdzie 13sty i ostatni tom jego historyj, o którejśmy wspominali, na nim zapewne odpocznie po pracy, tylko że Thiers jak to Figaro, gdzieś powiedział: „jest niesforne dziecko rewolucyi, które wtenczas tylko cicho siedzi, kiedy matka łaje i głos swój podnosi.“ Żeby dać wam wyobrażenie dobréj harmonii, jaka panuje między Rotszyldem a Pereirą, donoszą że ostatni kupił niedawno dla swéj siostrzenicy p. Thurneyssen, dom łączący się z dzisiejszym hotelem ambasady rosyjskiéj, z którym niegdyś stanowił jedność, a ztąd między obu budowlami tak z przodu jak i z tyłu w ogrodzie są pewne służebności, zawsze na korzyść suzerena, którym jest część domu zajęta przez ambasadę. Doniósł ktoś o tém Rotszyldowi, a ten natychmiast stał się jego właścicielem, zapewne dla tego, aby módz oddawać codziennie sąsiedzkiéj usłużności dowody przyjacielowi swemu panu Pereire. P. Thurneyssen dowiedziawszy się o tak niespodziewanem sąsiedztwie zaklina męża aby co rychléj zwrócił dar Pereirze lub starał się dom zaledwie zaczęty odsprzedać.

---

**Paryż** 24 kwietnia.

L*** Na trzydziestu czterech artykułach traktatu Paryskiego, znamy już 29 które ogłosił drukiem najpierwszy dziennik *Le Nord* według kopii nadesłanéj sobie z Londynu. Zdaje się, iż to ogłoszenie ma za sobą wszelki pozór prawdy i w tém przekonaniu podaję wam główne zasady tego traktatu.

Między mocarstwami które prowadziły wojnę od daty zatwierdzenia traktatu następuje pokój i przyjaźń i te trwać będą na *wieczne czasy*, albowiem to zobowiązanie się rozciąga się do sukcesorów panujących dziś monarchów (§ 1).

Zdobyte kraje lub zbrojnie zajęte wzajem będą ustąpione (§ 2). Rosya zwraca Kars sułtanowi (§ 3). Granice posiadłości rosyjskich i tureckich w Azyi zostaną zweryfikowane (§ 30). Ziemie dotąd zajęte przez wojska obce, będą od nich uwolnione zaraz po zatwierdzeniu traktatu. Jak rychło to ma się dopełnić i jakie środki na ten cel użyte zostaną, to będzie przedmiotem osobnego układu z Portą Ottomańską (§ 31). Konwencya zawarta między Cesarzem francuzkim, Królową angielską z jednéj a Cesarzem Rosyi z drugiéj strony, dołączona do traktatu i z nim jednę stanowi całość (§ 33).

Firman Sułtana nadający nowe swobody poddanym swoim, komunikowany jest traktującym mocarstwom, ale to nie nadaje im prawa aby na przyszłość mogły wspólnie lub pojedynczo mieszać się do wewnętrznéj administracyi Turcyi (§ 9). Księstwa Mołdawii i Wołoszczyzny zapewnione mają swe przywileje (§ 22), administracyę narodową, niepodległą, wolność wyznań, prawodawstwa, handlu, spławu (§ 23). Komisarze państw zebrani w Bukareszcie wspólnie z delegowanym od Porty zajmą się przejrzeniem praw i statutów (§ 28). Zwołane Stany (Dywany) obu Księstw podadzą swe żądania (§ 24).

Narady komissyi zajęte będą w konwencyi która się zbierze w Paryżu, a te i nowy hatti-szeryf sułtański staną się odtąd podstawą organizacyi Księstw zostającéj odtąd pod zbiorową gwarancyą mocarstw traktujących (§ 25); wszakże nie służy im żadne prawo do wyłącznéj nad niemi opieki, ani mięszania się do ich wewnętrznéj administracyi. Siła zbrojna potrzebna do straży granic i porządku miejscowego będzie uorganizowaną (§ 26). Na przypadek naruszenia pokoju, Porta wespół z mocarstwami obmyśli środki przywrócenia prawnego porządku—bez ich przyzwolenia nie masz zbrojnéj interwencyi (§ 27). Toż służy i dla Serbii (§ 28), wyjąwszy, że Porta zastrzega prawo zatrzymania swojego garnizonu w fortecach (§ 28).

Morze Czarne jest neutralizowane, otwarte dla żeglugi handlowéj wszystkich państw, okręta wojenne nie mają wstępu (§ 11). Handel od wszelkich przeszkód oswobodzony; w portach tureckich i rosyjskich konsulowie obcych mocarstw (§ 12), na brzegach morza Czarnego żadnych zbrojowni morskich nie będzie (§ 13), liczba statków lekkich potrzebnych do służby nadbrzeżnéj oznaczona będzie między Portą a Rosyą (§ 14). Wolny spław na Dunaju bez cła od towarów spławianych, bez opłaty od żeglugi statków na nim (§ 15). Dwie komisye mianowano: jedna z delegowanych siedmiu mocarstw tymczasowa, dopełni robót na Dunaju od Izakczy dla ułatwienia spławu przy ujściu do morza (§ 16); druga złożona z delegowanych Austryi, Bawaryi, Porty, Wirtemberga i komisarzy obu Księstw Naddunajskich będzie stałą (§§ 16, 17); wypracuje regulamin spławu, oczyści koryto wzdłuż rzeki i czuwać będzie nad wolnością spławu. W przeciągu lat 2 czynności te będą dokonane, a druga komisya wejdzie w prawa i przywileje pierwszéj (§ 18). Dla czuwania i straży przy ujściu Dunaju, każde z państw utrzymywać będzie dwa statki lekkie. Naostatek żeby żeglugę na Dunaju bardziéj jeszcze ubezpieczyć, Rosya przyzwala na zmianę w granicach od Bessarabii. Granica ta odtąd iść będzie od morza Czarnego o jeden kilometr na wschód jeziora Burna-Sola, potém prostopadle łączy się z drogą akermańską, jej szlakiem pójdzie do Wału Trajana, postąpi na południe Bolgradu i w górę rzeki Jalpuk aż do wysokości Saraczyka i dotknie punktu Katamori nad Prutem. Zresztą dawna granica pozostanie nietknięta a delegowani mocarstw oznaczą ją na gruncie w całéj jej rozciągłości (§ 20). Ustąpione ziemie przez Rosyą należeć będą do Księstwa Mołdawii; ich mieszkańcy mogą do lat 3ch sprzedać swą własność i wynieść się swobodnie do innych krajów (§ 21). Zatwierdzenie traktatu jak to już wiedzieliśmy nastąpi najdaléj we 4 tygodnie po jego podpisaniu (§ 34).

Takie jest zebranie postanowień kongresu. Nieznane nam są artykuły 4, 5, 6, 7 i 8 traktatu. Co one zawierać mogą, próżno czynić domysły. Niebawem i traktat i protokóły zostaną ogłoszone; będzie tedy czas do rozbioru. Tymczasem z tego co wiemy wnioskować możemy, że traktat paryski o ile to dało się wykonać, potrafił pogodzić interesa stron walczących, i w istocie jeżli pragnienie pokoju było powszechne, takie tylko a nie inne warunki mogły być spisane i bez wielkiéj ujmy miłości własnéj przez każdego przyjęte.

Pisząc kilka dni temu z powodu mianéj mowy Cesarza Aleksandra w Moskwie, którą *Constitutionnel* ogłosił, nadmieniłem wątpliwość moją co do samego faktu, a dziś prawie pewien jestem iż mowa ta jest podrobioną. Car moskiewski nie mógł był w podobny sposób tłómaczyć się przed *bojarami* swymi, jak ich Francuzi mianują.

Macie jarmarki w Krakowie. Będziemy je mieli w Paryżu, jeżli projekt przeznaczenia na nie pałacu wystawy dojdzie do skutku. Jarmarki paryskie będą coroczne, trwanie ich trzymiesięczne. Kupcy towary swoje lub próbki ich wystawiać będą mogli w pałacu.

Dowiadujemy się z żalem, że dawne nasze zamki przechodzą z rąk dotychczasowych posiadaczy w ręce zupełnie obce dla historyi ich rodzin. Wiszniowiec, Mniszchów bez obrazów familijnych i biblioteki dostał się jakiemuś Tatarzynowi; w bibliotece jak powiadają jest było wiele rękopisów ważnych, a między innemi rękopism Wernyhory. Jabłonowscy przedali Krzywin Zubowowi z tém wszakże zastrzeżeniem, że do lat dwóch, ktokolwiek z ich rodu będzie miał prawo odkupić składając zapłaconą przezeń summę.

Wedle praw francuzkich, zrodzeni we Francyi z ojca cudzoziemca w roku dojścia do lat pełnych mają oświadczyć, czy zostają poddanymi Francyi, czyli też zostają przy narodowości ojca. Zdarzył się wypadek, że p. Mieczysław Marchocki skończywszy swe nauki żądał dozwolenia konkursu do szkoły politechnicznéj; odrzucono żądanie z powodu że jest małoletni, i że żądanéj prawem formalności w téj chwili jeszcze dopełnić niemoże. Ale trybunał cywilny pierwszéj instancyi, mimo uwag prokuratora oświadczył, że takie tłómaczenie prawa byłoby niesprawiedliwością i upoważnił Marchockiego do wpisania się na listę kandydatów. Sprawa ta zajmowała Trybunał od 16go do 23go kwietnia.

Wracam jeszcze do mecenasa Dr. Veron. Tak mu się podobała jego rola, że oświadczył Towarzystwu literatów, iż anonym przez jego ręce (tj. on sam) ofiaruje znowu na nagrody 10,000 fr., a p. Jul. Lecomte podał projekt, aby do konkursu między innemi ogłoszono pochwałę pani Emile Girardin. Jutro wychodzi z druku dzieło p. Amedeusza Céséna pod tyt.: *Les Césars et les Napoléons*, a w niém znajdziecie porównanie Rzeczypospolitéj z Cesarstwem, Cezara z Napoleonem I., Augusta z Napoleonem III.

W tych dniach ogłoszone zostaną statuta Towarzystwa zawiązać się mającego w celu eksploatacyi wynalazku p. Champonnois. Wynalazek ten jest niesłychanéj wagi dla gospodarzy naszych, bo podaje im łatwy i tani sposób wyrabiania gorzałki z buraków. A to nie nowa rzecz, odpowie mi niejeden — zapewne — i tu we Francyi od r. 1845 a nawet dawniéj pędzono wódkę z buraków wedle metody p. Dubrunfaut, która zależała na tém, aby gorzelnie łącznie z cukrowniami zakładano. P. Champonnois wskazuje możność dla każdego gospodarza urządzenia u siebie takiéj gorzelni, do czego nie trzeba tylko pomieszczenia w jednym budynku: kotła miedzianego lub lanego z żelaza, trzech czopów drewnianych do maceracyi, czterech innych do fermentacyi, kilku trąb i czopów miedzianych dla połączenia z sobą tych naczyń, żelaznego siekacza, wanny drewnianéj do mycia buraków i dwóch pomp, z tych jedna dla gorącego wycisku, drugi dla części winnych do dystylacyi.

Siekanie i mycie może się odbywać siłą konia lub poprostu siłą ręczną. Całe urządzenie téj gorzelni tu we Francyi nie kosztuje więcéj nad 1500 franków, drugie tyle płaci się towarzystwu za nadanie konsensu. Od lat trzech udzielone konsensa właścicielom gruntowym reprezentują 1,234,500 kilogramów buraków codziennie przerabianych na arkohol.

Podług raportów pp. Payen, Dailly i Delafond przedstawionych Cesarskiemu Towarzystwu rolniczemu, metoda p. Champonnois ma te główne zalety: 1) niepotrzebuje kosztownych naczyń, 2) zachowuje największą część buraka po wyciągnięciu z niego alkoholu, na pokarm doskonały dla bydła, 3) przedstawia łatwy sposób pędzenia wódki z nadzwyczajną oszczędnością opału.

Dodać winienem, że pierwszy jéj odbiór na 100 częściach posiada 50 części wody — nazywają go *flegmą*. Ta dopiero dystyluje się raz drugi w zwyczajnéj gorzelni i doprowadza się do stosunku pożądanego, tojest, że na 100 ilościach jest tylko 10 wody.

P. Champonnois na wystawie przeszłorocznéj otrzymał wielki medal złoty, takież złote medale przyznały Towarzystwo Cesarskie rolnicze i Towarzystwo zachęty. Kilka słów pochwalnych ciekawi czytać mogą w *Monitorze* pod datą 8 września 1855. Jak skoro Towarzystwo uorganizowane zostanie, nie zaniecham do redakcyi *Czasu* przesłać jego statutów i drukowanych objaśnień, które mi dzisiaj tylko chwilowo udzielonemi były.

---

**Kraków** 28 kwietnia. C. k. Komisya krajowa do interesów osobistych dotyczących mieszanych urzędów powiatowych, znalazła się spowodowaną kancelistom urzędów powiatowych Andrzejowi Piotrowskiemu, Jakóbowi Augustowskiemu, Janowi Kapuścińskiemu, Józefowi Grzybowskiemu, Józefowi Baniakowskiemu, Władysławowi Orleckiemu, Karolowi Hentzingerowi i Wilhelmowi Koppensowi podwyższyć pensyą roczną do 400 złr. m. k.

---

Z raportu Izby handlowéj we Lwowie z dnia 1go kwietnia, wyjmujemy co następuje:

Wielką ma ważność z powodu przedstawienia smutnego stanu, w jakim się znajdują rzeki w Galicyi, odpowiedź towarzystwa żeglugi parowéj w Warszawie na podanie księcia Leona Sapiehy do tegoż towarzystwa, w którem zażądanem było, aby żeglugę parową rozciągnięto na tę część Wisły i Bugu, która skrapia Galicyę, co byłoby z wielką dla tego kraju korzyścią. Izba handlowa w dawniejszych już sprawozdaniach swoich rocznych objawiła życzenie swoje, aby Wys. Ministeryum handlu raczyło wspierać usiłowania rzeczonego towarzystwa żeglugi, celem zaprowadzenia żeglugi parowéj na Wiśle aż do Krakowa, a na Sanie do Jarosławia, a reskryptem ministeryalnym z dnia 30go lipca 1855 przyrzeczono wszelkie w tym względzie ułatwienia. Wszelako odpowiedź z Warszawy nadeszła wykazuje, iż regulacya tylko Wisły i Sanu może dzieło to do skutku przywieść i rzeki te otworzyć statkom parowym. Dla uzyskania tejże, Izba uczyniła przedstawienie swe do Ministeryum handlu.

Odpowiedź towarzystwa żeglugi parowéj w Warszawie brzmi wedle zwrotnego przekładu: (Oryginał téj odpowiedzi nie był w dziennikach krajowych ogłoszony, a poniższy przekład jest przekładem z przekładu niemieckiego. R. Cz.)

„Z udzielonych nam w odpisie aktów przez J. O. księcia Leona Sapiehę z d. 16 października 1855, wykazuje się, że Galicya od lat kilku, szczególnie zaś od epoki owych smutnych wydarzeń jakie tam zaszły, pozostała w tyle w podukcyi rolniczéj, która sama jedna stanowiła przedmiot wywozu, a ograniczyła się jedynie na wywozie drzewa budulcowego, któremu towarzystwo żeglugi parowéj pomocy przynieść nie może. W ostatnich latach zboże w Galicyi bywało droższem w stosunku do cen u nas i za granicą zwykłych. Dla braku przeto produkcyi nie można było myśleć o wywozie. Kupcy jarosławcy posługują się corocznie naszemi parowcami do przewozu śledzi z Gdańska do Chwałowic, wszelako w tak małéj ilości, że zaledwie dwa gabary na rok ładują. W listopadzie 1855 roku chcieliśmy się udać z ładunkiem śledzi Sanem do Jarosławia, aby się przekonać, w jakim jest stanie ta rzeka od 4ch lat jakeśmy jéj nie widzieli. Zaledwieśmy wszakże upłynęli jedną milę od ujścia w górę, a już przy nadzwyczaj niskim stanie wody natrafiliśmy na kije i progi, przez co niepodobna było płynąć daléj bez narażenia parowca „Sandomierz“ i dwóch gabarów. Musieliśmy przeto wyłożyć na ląd śledzie i zamiaru naszego zaniechać. Ażeby chcieć zaprowadzić stałą żeglugę parową na rzekach galicyjskich, trzeba podnieść rolnictwo i obudzić przemysł, iżby kraj ten więcéj był w stanie produkować niżeli spożywa. W skutku podniesienia dobrego bytu mieszkańców, potrzeby ich pomnożą się, a zaspokojenie takowych wywoła handel zagraniczny i konieczność tańszego i szybszego spławu, jakim jest żegluga parowa. Ceny przesyłki na parowcach wtedy tylko wypaść mogą taniéj, niżeli na innych statkach, jeżeli parowce nie są zmuszone krążyć bez ładunku lub kiedy nie napotykają przeszkód na dnie rzeki lub w manipulacyi celnéj. Z tego co powiedziane powyżéj, wypływa, że towarzystwo warszawskie żeglugi parowéj nie mogło się dotąd odważyć na narażanie swoich kosztownych parowców na Sanie i górnéj Wiśle między Sandomierzem i Krakowem, albowiem dla uczynienia spławnemi tych rzek będących w owych okolicach w stanie jeszcze natury, mało dotychczas zrobiono, i że szkoda jaką ponieśliśmy przy pierwszéj naszéj próbie, wcale nas nie zachęca do dalszych prób. Im się więcéj parowce nasze oddalają od miejsca, gdzie są nasze warsztaty, to jest od Warszawy, tem większéj potrzeba nam pewności, że im nie grożą przeszkody lub rozbicie, gdyż naprawa statków daleko wypadłaby nam kosztowniéj i szłaby powolniéj. Gdy towarzystwo żeglugi parowéj znajduje obecnie na dolnéj Wiśle daleko korzystniejsze zatrudnienie, przeto czynności swoich nie może rozciągać w te strony, gdzie tylko straty czekać je mogą. Jeśliby wszakże rząd austryacki porozumiawszy się z naszym rządem, chciał na dobre zająć się wyczyszczeniem Wisły i Sanu, i uporządkować koryto przez stosowne roboty wodne, gdyby następnie Galicya mogła nastręczać ciągłe zatrudnienie, chociażby niewielkiéj początkowo liczbie statków parowych, wtedy towarzystwo żeglugi parowéj mogłoby bez szkody dla interesów swoich przeznaczyć mały parowiec z 2ma gabarami wyłącznie do żeglugi między Jarosławiem i Krakowem, a Warszawą i Gdańskiem na same tylko płody galicyjskich właścicieli. Ażeby z czasem dojść do tego celu, towarzystwo żeglugi kazało wystawić na Renie lekką płaską łódź parową o sile 25 koni, która nie głębiéj nad 12 do 14 cali zanurzać się będzie i zamierza rozpocząć nią w tamtych stronach jazdę w roku bieżącym w miesiącu lipcu. O skutku naszych usiłowań po pewnym przeciągu czasu nie omieszkamy W. książęcą Mość zawiadomić.“

---

**Wiedeń** 27go kwietnia. Tutejsze dzienniki nic pewnego jeszcze donieść nie mogą, czy i jak dalece kolej wschodnia, to jest galicyjska, przyznaną została towarzystwu krajowemu lub towarzystwu kolei północnéj. *O. D. Post.*, *Oestr. Ztg*, a z zamiejscowych *Gaz. Augsburgska* od kilku dni powtarzały, że już przedmiot ten zakończony, a kolej przyznana towarzystwu kolei północnéj. *Presse* sama jedna tylko wciąż temu zaprzeczała. Następnie powyżéj wymienione dzienniki o tyle ustępować zaczęły ze swego, iż całą kolej galicyjską dzieliły między oba współzawodniczące stowarzyszenia, twierdząc, że kolej od Oświęcima do Dembicy i konsens na budowę jéj dalszą do Lwowa przyznano towarzystwu kolei północnéj, towarzystwu zaś krajowemu budowę kolei ze Lwowa do Czerniowiec i daléj, czy do Brodów, czy téż do granicy mołdawskiéj. Na to *Presse* zamieściła list, jakoby z Krakowa pisany, w którym stoi oświadczenie, iż towarzystwo krajowe, które wysłało do Wiednia deputacyę, stara się o wszystkie koleje galicyjskie, które we wszelakich rozgałęzieniach swoich stanowią całość i że deputacya prosi o to, co w podaniu swojem do p. Ministra wyłuszczyła, to jest, o nabycie kolei z jednéj strony z Mysłowic, z drugiéj z Oświęcima idących, tudzież o budowę jéj przez Lwów do Brodów i Czerniowiec. Najlepszym dowodem, iż sprawa ta nie jest jeszcze rozstrzygniętą, ani nawet rezultat jej przewidywany, jest to, że akcye kolei północnéj co godzina prawie ulegają zmianie kursu w miarę jak pogłoski krążą na giełdzie o stanie negocyacyj o nabycie kolei galicyjskiéj, a zmiany te dochodzą do 5 złr. na akcyi.

Dzisiejsza *O. D. Post* zamieszcza artykuł wstępny, z którego jak szydło z worka wyłazi interes kolei północnéj. Nie będziemy tu powtarzać zarzutów czynionych temu dziennikowi przez dzienniki zagraniczne, mianowicie *Gaz. Krzyżową* z powodu jéj niesłychanéj gorliwości o dobro pewnych przedsiębiorstw, ale upatrujemy tylko z jéj ostatniego artykułu, iż sprawa reprezentowana przez stowarzyszenie szlachty galicyjskiéj, nie musi stać na tak wątpliwych nogach, skoro *O. D. Post* zaniechała już myśli oddania całéj kolei galicyjskiéj towarzystwu kolei północnéj, ale usiłuje dowieść, że i wilk będzie syty i owca cała, jeżeli towarzystwo północne weźmie kolej do Przemyśla lub Lwowa, a resztę odda galicyjskiéj szlachcie, a projekt ten poleca nietylko dla dobra państwa, ale i dla dobra Galicyi. Treść tego artykułu jest taka:

Nic jeszcze nierozstrzygnięto. Ważne pdlityczne i finansowe względy stoją naprzeciw sobie, a obu zaradzić trudno. Kolej północna już prowadziła z rządem układy i takowe były wypracowane nawet w szczegółach, kiedy naraz zjawia się deputacya galicyjska żądając odstąpienia sobie kolei od Oświęcima do Czerniowiec tj. na 80 mil długości. Piękna to rzecz, że szlachta galicyjska bierze się do przemysłu i zrzeka się dotychczasowego odosobnienia. Niedziw, że krok ten jéj bardzo dobre uczynił wrażenie we wszystkich kołach rządowych; ale w tak ważnych interesach, nie dość mieć na baczeniu względy polityczne; rząd musi się starać o to aby kolej jak najrychlej stanęła. Szlachta galicyjska może posiadać duże majątki, ale niema kapitałów. Skąd weźmie 60 albo 80 mil. złr.; gdy tymczasem kolej północna ulokuje nowe akcye u dawnych akcyonaryuszów. Niemasz pewności czy szlachta galicyjska znajdzie akcyonayuszów, kiedy tyle teraz innych przedsiębiorstw akcyjnych się otwiera. Dla tego też i kolej północna niemyśli brać na siebie całej kolei galicyjskiej, lubo ma za sobą doświadczenie, administracyę gotową, gotowych kapitalistów; mimo tego wahałaby się przedsiębrać tak ol-

brzymiéj budowy. Cóż dopiero szlachta galicyjska! Lepiej się więc podzielić pracą. Podział pracy, to znana zasada ekonomiczna. Jeżeli wszakże do podziału przyjdzie, to kolej północna ma prawo do linii téj, która się z jéj własną koleją styka, a od Lwowa niech sobie już dalej budują sami Galicyanie. Patryotyzm Galicyanów udowodni się prez to, gdyż nie myślą oni pewnie o zyskach z akcyj, lecz chcą mieć kolej dla podniesienia pomyślności krajowej, więc będą ją mieć i pewniej i prędzej jeżeli przystaną na taki podział.

Tak rozumuje *Ost-D. Post*, czemu się bynajmniej dziwić nie trzeba, bo kolej w Galicyi zachodniej intratniejsza niż we wschodniej.

— Poseł austryacki w Bawaryi hr. Apponyi miał w sobotę wręczyć królowi Maksymilianowi pismo odwołujące go z posady, gdyż w pierwszych dniach maja udać się ma do Londynu na nową posadę swoją. Król ozdobił go wielką wstęgą orderu zasługi korony bawarskiej.

— Fmpor. hr. Montenuovo wyjechał do Brunszwiku z polecenia JCMości, aby złożyć księciu powinszowanie w rocznicę 25 lat rządów i 50-letnią rocznicę urodzin.

— W tych dniach spodziewają się tu przybycia ks. Gorczakowa mianowanego ministrem spraw zagranicznych w celu wręczenia pisma odwołującego go z posady, posła w Wiedniu. Co do następcy jego nic pewnego jeszcze niewiadomo; pogłoski tylko krążą, że ma być nim p. Fonton.

— Baron Wedel-Jarlsberg prezydent szwedzki w Brukselli, przeznaczony został na posła do Wiednia.

— Mylnie doniesono, jakoby hr. Buol otrzymał był od Cesarza Napoleona na pamiątkę serwis srebrny. Serwis ten jest porcelanowy w sławnéj fabryce Sevres zrobiony lecz dotąd nieskończony, albowiem pyszne malowidła które go mają zdobić, nie są jeszcze gotowe, umyślnie bowiem robione są dla Ministra.

— N. Pan uwolnił od obowiązków dyrektora archiwum w ministerstwie skarbu Franciszka Grillparzera na własne jego żądanie i w nagrodę długoletniej i wiernéj jego służby, szczególnie zaś zasług jego w piśmiennictwie, nadał mu tytuł radcy dworu.

— Gdy na mocy umowy i konsensu z d. 1 stycznia r. z. oddano całkowicie towarzystwu kolei żelaznych rządowych dobra skarbowe i kopalnie odstąpione temuż towarzystwu, ustaje z dniem 1 maja administracya skarbowa dyrekcyi górniczej w Banacie, a natomiast wchodzi w urzędowanie komisya mająca czuwać nad wszystkiemi czynnościami odnoszącemi się do dawnego posiadania tych własności przez skarb. Komisya ta bezpośrednio znosi się z c. k. ministerstwem skarbu.

## Księstwa Naddunajskie.

*Indépendance belge* odbiera od jednego z korespondentów swych ze Stambułu pod d. 10 kwietnia tekst protokółu rozporządzeń przyjętych na d. 11 lutego 1856 dla Księstw Naddunajskich przez ministrów w tym celu delegowanych ze strony W. Porty i reprezentantów Francyi, Anglii i Austryi. Dokument ten przesłany hr. Walewskiemu w celu przedłożenia go kongresowi, zapewne służyć będzie za podstawę pracom komisyi, któréj ma być poruczonem zbadanie przyszłych warunków Mołdo-Wołoszczyzny. Tekst tego protokułu jest następujący:

I. Ponieważ traktaty zawarte pomiędzy W. Portą i Rosyą odnoszące się do Multan i Wołoszczyzny w skutku wojny moc swą utraciły, wynikające przeto z nich ustawy organiczne nie będą już nadal prawem zasadniczem dwóch tych krajów.

W tym stanie rzeczy, Porta potwierdza na nowo przywileje, swobody, których rzeczone Księstwa używały pod zwierzchnictwem od czasu, przyznania im tychże przez Bajazeta I. i Machmuda II.

Chce ona zapewnić im używanie tychże w sposób słuszny i pewny, stawiając je w harmonii z postępem czasu, życzeniami i potrzebami wszystkich klas ludności i stosunkami zaprowadzonemi w interesie wspólnym z państwem ottomańskiém.

II. Multany i Wołoszczyzna, których właściwe terytorya stanowią część państwa ottomańskiego, będą mieć jak dawniéj administracyę oddzielną i niepodległą pod zwierzchnictwem J. C. W. Sułtana. Hospodarowie wybierani będą dożywotnie z pomiędzy rodzin najznakomitszych w kraju. Władza ich będzie wsparta ustawami właściwemi do utrzymania porządku w Księstwach i ustalenia na stósownych podstawach dobra wszystkich klas.

III. Księstwa będą niezależne od wszelkiego obcego protektoratu i w stosunkach swych z mocarstwami obcemi reprezentowane będą przez W. Portę.

IV. Traktaty zawarte przez W. Portę, będą i nadal obowiązującemi dla Księstw.

V. Księstwa utrzymywać będą przez ajentów (Kapu-Kiaja) zamianowanych przez hospodarów, mogących być według ich woli odwołanymi i przyjętych przez W. Portę, bezpośrednie stósunki z rządem cesarskim.

VI. Multany i Wołoszczyzna płacić będą rocznie rządowi cesarskiemu pewny haracz, który obliczony zostanie na słuszną i umiarkowaną kwotę. Przeciwnie nie będą ulegać żadnym innym ciężarom jakiegokolwiekby one były rodzaju, ani dostawiać liwerunków w naturze, drogą rekwizycyi lub przymusowego kupna.

VII. Księstwa będą mieć prawo utrzymywania sił jakie im się potrzebnemi wydadzą dla wykonywania policyi i utrzymania publicznego porządku. Oznaczą one wspólnie z W. Portą ilość swéj siły wojskowéj, a cyfra armii raz określona, nie będzie mogła być zwiększona bez nowego porozumienia się. Żadne mocarstwo zresztą nie będzie mieć prawa sprzeciwiać się wykonywaniu środków obronnych, jakie W. Porta i Księstwa uznają za potrzebne urządzić dla wspólnego bezpieczeństwa państwa.

VIII. Statki mołdawskie i wołoskie krążyć będą nadal swobodnie pod flagą uprzywilejowaną, jaka im przyznaną została przez W. Portę.

IX. W razie gdyby porządek był zamąconym, przywrócenie jego do W. Porty należeć będzie; lecz niezawezwie ona zbrojnego pośrednictwa aż się w tym względzie porozumie z W. stronami kontraktującemi co do sposobu i trwania tego pośrednictwa.

X. Żadna forteca wzniesioną niezostanie na lewym brzegu Dunaju, ani na żadnym punkcie terytoryum mołdo-wołoskiego, zanim poprzednie porozumienie nienastąpi pomiędzy jednem i drugiem Księstwem, i władzą zwierzchniczą. Wszystkie kwestye odnoszące się do tych fortec w czasie pokoju, załatwione będą również za wspólną i dobrowolną zgodą. W. Porta będzie mogła w czasie wojny zająć przez wojska ottomańskie owe fortece, które jéj wyłącznym kosztem zbudowane będą.

XI. Gdyby zaprowadzenie systemu nieustającéj kwarantanny pomiędzy obu brzegami Dunaju, było przeciw wszelkiemu oczekiwaniu, uznane na przyszłość za potrzebne, administracya zdrowia w Multanach i Wołoszczyznie zależałaby od rządu Księstw. Zasada każdéj kwarantanny, zanim wprowadzoną zostanie w wykonanie, będzie wprzód przedyskutowaną z W. Portą.

XII. Stósownie do przywilejów przyznanych *ab antiquo* Multanom i Wołoszczyznie, J. C. W. Sułtan uznaje i bierze pod swą opiekę niepodległość wewnętrznéj administracyi Księstw, a W. Porta gotową jest wstrzymać się od wglądania pod jakąbądź formą w działanie władzy krajowéj, byleby ono nie było wprost przeciwne niniejszemu aktowi i statutowi zasadniczemu, który będzie jego uzupełnieniem; lub niezagrażało traktatom zawartym z obcemi państwami, ani też wypływającym z nich słusznym interesom.

XIII. Wszelkie wyznania i wyznawcy tychże używać będą równéj wolności i równéj opieki w obu Księstwach.

XIV. Żaden obywatel ani korporacya nie będzie mogła być wywłaszczoną z jakichkolwiekbądź powodów, bez słusznego wynagrodzenia orzeczonego przez komisyę mięszaną, dającą stronom spornym wszelkie żądane rękojmie.

XV. Cudzoziemcy będą mogli posiadać dobra nieruchome w Multanach i Wołoszczyznie, spłacając te same ciężary jak krajowcy i poddając się prawom.

XVI. Wszyscy Mołdawianie i Wołosi przypuszczeni będą bez wyjątku do urzędów publicznych.

XVII. Stósunki pomiędzy właścicielami i włościanami uregulowane zostaną w sposób słuszny o ile stać się będzie mogło w sposób dobrowolnéj ugody. Pańszczyzna i służebnictwa osobiste jeszcze istniejące, pod jakiemkolwiekbądź panowaniem, uznane zostaną za wykupne na mocy prawa specyalnego, które wydanem i wykonanem być ma najdaléj za rok, w sposób taki aby pańszczyznę i służebnictwa jak najrychléj być może, usunął.

XVIII. Wszystkie klasy ludności bez żadnéj różnicy urodzenia lub wyznania, używać będą zarówno praw cywilnych a szczególniéj prawa własności pod wszelkiemi formami, używanie atoli praw politycznych zawieszonem zostanie dla krajowców zostających pod obcą opieką.

XIX. Własności ziemskie, ktokolwiekby one posiadał, podlegać będą opodatkowaniu jak inne. Pogłówne zostanie zupełnie uchylonem.

XX. Wszelki rodzaj przemysłu będzie wolnym i monopol jakiejkolwiekby był on natury w miastach czy na wsiach zostanie doszczętnie zniesiony.

XXI. Hospodarowie będą wybierani dożywotnie. Porta nieodwoła ich nigdy, wyjąwszy w wypadku zdrady głównéj sądownie dowiedzionéj, w formach które zostaną oznaczone.

XXII. Kandydat wybrany z trzech podanych na liście, według prawideł przepisanych i zatwierdzonych przez J. C. W. Sułtana, będzie hospodarem.

XXIII. Jak tylko główne podstawy nowéj organizacyi Księstw zostaną ułożone, nastąpi wybór nowych hospodarów. Acz dotąd Księstwa administrowane będą przez rząd prowizoryczny czyli Kaimakanią, względem składu któréj W. Porta porozumie się z W. stronami kontraktującemi. Rząd prowizoryczny używając władzy służącéj hospodarom, przystąpi w jak najkrótszym będzie można czasie i w obecności komisarza ottomańskiego do nowéj organizacyi obu Księstw.

XXIV. Lista cywilna oznaczoną będzie raz na zawsze za każdorazowym objęciem władzy.

XXV. Będą oni (hospodarowie) mieli władzę mianowania i usuwania swoich ministrów, tudzież rozporządzania siłą zbrojną stosownie do praw, każą przedkładać budżet roczny, i zdawać sprawę z wydatków ciału prawodawczemu, wprowadzać będą prawa w wykonanie, i będą mieli prawo łaski. Zwoływać będą ciało prawodawcze i zamykać posiedzenia według form przepisanych ustawą; ich inicyatywę i prawidło ich sankcyi ureguluje prawo.

XXVI. Ciało prawodawcze utworzone zostanie w sposób taki iżby niepodległe było w swym składzie i całości, ubezpieczało interesa wszystkich klas ludności zadość czyniło słusznym ich życzeniom i wywierało stanowczą kontrolę nad postępowaniem administracyi. Wotować ono będzie również wszystkie prawa odnoszące się do organizacyi armii, do administracyi tak właściwie zwanéj do administracyi finansów, sprawiedliwości publicznego wychowania, dóbr państwa i klasztorów, tudzież prac publicznych.

Prawa zawotowane przez ciało prawodawcze i ogłoszone przez hospodarów stosując się głównie do krajowców, będą również obowiązywać innych mieszkańców państwa ottomańskiego, osiedlonych lub osiedlić się mających w Księstwach lub posiadających tamże własność ziemską.

XXVII. Władza sądowa będzie niezależną od władzy wykonawczéj i przedstawiać będzie wszelkie potrzebne rękojmie.

XXVIII. Jakiekolwiek być może urządzenie ciała prawodawczego, składać się ono będzie z senatu złożonego z najpierwszych znakomitości kraju.

XXIX. Ponieważ prawodawstwo ustawodawcze obu krajów ma być jednakowe, komisya na pół wołoska, na pół mołdawska wyznaczona przez kaimakanów wspólnie z komisarzem tureckim, uda się niezwłocznie do Konstantynopola, żeby regulamin organiczny nietylko nowemi kombinacyami zastąpić, spowodowanemi poprzedniemi artykułami, lecz oraz temi których użyteczność dowiodło doświadczenie, a szczególniej co się tyczy organizacyi władzy prawodawczéj.

XXX. Prace komisyi przedłożone zostaną W. Porcie, a przez tę zakomunikowane będą w. Stronom kontraktującym. Zostaną one zaopatrzone uroczystém potwiedzeniem J. C. W. Sułtana i ogłoszone w jego imieniu w Bukareszcie i Jasach w przeciągu 3 miesięcy.

## Teatr wojenny.

Piśmienne wiadomości z krymskiego teatru wojennego i liczne listy korespondentów angielskich, sięgają do 13go kwietnia. Treść tych listów jest następująca: Wiadomość o zawarciu pokoju w Paryżu 30go marca nadeszła tutaj 2go kwietnia, przyjęto ją we wszystkich trzech obozach, angielskim, francuskim i sardyńskim 101 wystrzałami działowymi. W Bałakławie znano już te wieść o 8éj godzinie rano, a mały malowniczo położony port napełniony okrętami świątecznie przybranymi, nigdy może nie wyglądał wspanialéj jak tego poranku. Późniéj ogłoszono żołnierzom rozkazem dziennym wiadomość o zawarciu pokoju z tą uwagą, iż linia demarkacyjna będzie jeszcze aż do dalszych rozporządzeń ściśle strzeżoną. Dopiero 6go kwietnia straże na linii téj usunięto. Tymczasem Anglicy zajmują się pilnie przygotowaniami do wprowadzania na okręty żołnierzy i zapasów. Wiele statków przewozowych już wypłynęło z żołnierzami i z zapasami wojennemi z Bałakławy, inne ładują, a przybycia innych okrętów jeszcze oczekują. Jenerał Codrington dogląda sam tych działań. Wojska piemonckie najprzód Krym opuszczają; admiralicya angielska oddała pod rozporządzenie jenerała La Marmora okręty przewozowe mogące zabrać naraz 6,000 żołnierzy z odpowiednią artyleryą i końmi. W końcu maja cały korpus sardyński będzie już we Włoszech. Kontyngens angielsko-turecki przewieziony ma być z Kerczu do Warny i Szumli; ztąd wnoszą, że Wielka-Bretania pragnie mieć w Bułgaryi znaczne siłę do rozporządzenia. Część wielkiéj floty angielsko-baltyckiéj, którą przegląda właśnie królowa pod Spithead, uda się po ukończeniu przeglądu zaraz na morze Czarne dla przewożenia wojsk do Anglii.

Wymarsz wojsk francuskich z teatru wojennego jest w pełnym biegu. Pułk 95ty opuścił już Kinburn. Pułki 10, 56, 61 i 85, składające dywizyę de Failly, odpłynęły 8 kwietnia z Eupatoryi; pozostał tam tylko oddział jazdy jenerała Allonvilla i artylerya. Okręty francuskie, na których pokładzie wojska te znajdowały się, przepłynęły 10 kwietnia Bosfor, nie zatrzymując się nigdzie, lecz udając wprost do brzegów Francyi do wyspy Porquerolles, gdzie jest urządzony obóz dla wojsk z Krymu wracających. Główna armia francuska pod Sebastopolem obozująca, zaczęła również wsiadać na okręty. Wymarsz jej ma się odbyć w następującym porządku: najprzód odpłynie korpus 2gi dowodzony dawniéj przez jenerała, dziś marszałka Bosquet, następnie korpus 1szy jenerała d'Autemarre a nakoniec korpus 3ci. Część tych wojsk, a między nimi wszystkie zuawy, przewiezione będą do Algieru. Na każdéj jednak dawnéj scenie wojennéj, pozostanie oddział wojsk strzegący materyałów, których przewóz dłuższego czasu wymaga.—Eskadra admirała Trehouarta przypłynęła 12go t. m. do Kamyszu dla zabierania wojsk francuskich.—Tyfus panuje ciągle i w krymskich armiach i w obozach nad Bosforem i Dardanelami.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** d. 28go kwietnia. Na zamknięcie wystawy sztuk pięknych nadeszły jeszcze trzy akwarelle Kossaka, przedstawiające sceny z „Mohorta.“ Jednn z nich wyobraża samego bohatyra pcematu czuwającego przy tlejących węzełkach godzinowych, dwa zaś inne odpowiednie sobie, a właśnie treścią przeciwne: Księcia Józefa z jenerałową Popardową konno na jednym, a Kafarka z kogutem na drugim. Malarz pojął poetę i wiernie oddał farbami postacie tak cudnie opisane. Pojutrze zamyka się wystawa, więc parę dni wystarczą na obejrzenie tych spóźnionych, a od dawna wyglądanych utworów pędzla znakomitego artysty.

Wyszedł Nr. 15 „Tygodnika Rolniczo-przemysłowego Krakowskiego“ i zawiera:

1) Odpowiedzi na niektóre pytania do rozbioru na ogólném zebraniu członków Towarzystwa.
2) Sprostowanie.
3) Korespondencye.
4) Rozmaitości.

## Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

***Wiedeń.*** *Kursa telegraficzne z dn. 28go kwietnia.* Metaliki 5-procent. $84\frac{5}{8}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. 75. Metaliki 4-proc. $86\frac{13}{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narod. 5-proc. 85. — dto $4\frac{1}{2}$-procent. —. — dto z r. 1850 4-proc. $67\frac{1}{2}$. — Augsburg $102\frac{1}{2}$. — Londyn złr. 10 kr. $2\frac{1}{2}$. — Paryż $119\frac{1}{4}$. — Akcye Bankowe 1108 — Akcye kolei żel północ. — — Ferdyn. —. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau Dampfschif. —.

***Kurs krakowski*** z d. 28 kwietnia. Bankn. austr.. ż. $108\frac{1}{2}$, — pł. 108. — Pruski kurant ż. $106\frac{1}{4}$ pł. $105\frac{3}{4}$. — Ruble sr. nowe ż. 104, pł. 103. — Cwancygiery nowe ż. 113, pł. $112\frac{1}{2}$. — Cwancyg. stare ż. 113, pł. $112\frac{1}{2}$. — Imperyały żąd. 36, płacą $35\frac{1}{2}$. — Dukaty austr. holend. ż. 36, — pł. $35\frac{1}{2}$. — 20-frank żąd. $21\frac{1}{4}$, pł. $20\frac{2}{3}$. — List zast. polskie z kuponami żąd. $100\frac{1}{4}$, pł. $99\frac{1}{2}$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. $84\frac{1}{2}$, pł. 84. — Listy Indemn. z kupon. żąd. 80, — płacą $79\frac{1}{2}$.

***Kurs lwowski*** z d. 25go kwietnia. Dukat holenderski złr. 4 kr. 41. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 43. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 11. — Rubel ros. złr. 1 kr. 35. Talar pruski złr. 1 kr. 29. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 9. — Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. 84 kr. 45 mk. — Sprzedał 100 po złr. 85 kr. 15. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

***Kurs wiedeński*** z 26 kwiet. Metaliki $84\frac{7}{8}$. Nowa pożyczka $65\frac{1}{2}$. — Akcye Banku wiedeń. 1108. — Akcye kolei żelaznéj półn. $302\frac{1}{4}$. — Agio od złota $5\frac{3}{8}$, od srebra $3\frac{1}{2}$. — Oblig. uwoln. grunt. $77\frac{1}{2}$. — Pożyczka ostatnia narodowa $85\frac{9}{16}$.

***Kurs wrocławski*** z dn. 26 kwietnia. Banknoty austr. $101\frac{2}{3}$ ż. — Bankn. polsk. $94\frac{5}{8}$ ż. — Listy zast. polkie dawn. $92\frac{1}{12}$ ż. — nowe $92\frac{1}{12}$ ż. — Listy zast. poznańskie 4-proc. 100 żąd, dto $3\frac{1}{2}$-proc. $99\frac{5}{6}$ ż. — Kolej Krakow. Górno-Szląska $84\frac{1}{4}$ ż..

## Przegląd polityczny.

### *Depesze telegraficzne.*

Paryż 27 kwietnia. Wczorajszy *Monitor* zamieszcza okólnik pana Billault ministra spraw wewnętrznych tyczący się biuletynów wyborczych; ma być wolno rozdawać je, co zabronionem być może jedynie w takim razie, gdyby to miało zagrażać porządkowi publicznemu.

Londyn 26 kwietnia. W izbie niższej upłynionéj nocy, zaprzeczył lord Palmerston pogłoskom, jakoby 10,000 wojska miano posłać do Kanady, gdyż uda się tam tylko 4000. Do Costa-Rica przeciw Walkerowi nie będzie przedsiębrana wyprawa. (Rząd Stanów Zjedn. zamyśla podobno uznać Walkera, który otwiera Stanom Zjednoczonym drogę do opanowania Ameryki środkowéj P. R. Cz.)

Kopenhaga 29 kwiet. Na posiedzeniu rady państwa wczoraj wieczór głosowano nad wnioskiem Scheela z Plessen i odrzucono go 49 głosami przeciw 14. Dziś król inaugurował kolej seelandzką z Kopenhagi do Korsör.

Genua 25 kwietnia. Kardynał Fransoni umarł w Rzymie 20go. t. m.

Wiadomości nadeszłe pocztą wschodnią do Tryestu i ztamtąd przesłane telegrafem, są następujące:

*Bajrut* 14 kwietnia. Napluza (dawne Sichem o 12 mil od Jerozolimy) i okolice jej w zupełném są powstaniu, z powodu zamordowania żebraka muzułmańskiego przez misyonarza anglikańskiego. Napadnięto domy konsulów, pruskiego konsula zamordowano; kościoły i domy chrześciańskie zrabowano. Dnia 12 b. m. konsulowie tutejsi naradzali się co mają zrobić pod względem powstania. Miano zawezwać fregatę austryacką „Venus“ przybyłą z Aleksandryi 8go, aby popłynęła do Jaffy dla obrony chrześcian w Napluzie i Jerozolimie.

*Aleksandrya* 20 kwietnia. Spór o spadek między Wicekrólem i El-Hami ma być załatwiony przez pośrednictwo konsulów. Przy kanale Mahmudie (dla połączenia Aleksandryi z Nilem) pracuje 100,000 ludzi.

*Bombaj* 2 kwietnia. Twierdzą, iż w Persyi sprawa Anglii lepiéj stoi. Z Kantonu 12 z. m. miano wiadomość, że wicekról chiński wzbraniał się przyjąć urzędownie nowego konsula amerykańskiego Dr. Parkera.

Król pruski pojechał w piątek po południu do Drezna z ministrem prezydentem baronem Manteuffel, ministrem domu p. Massowem i jenerałem Gerlachem. Udała się tam była poprzednio królowa.

Komisya izby niższéj pruskiej postanowiła odłożyć na 2 tygodnie, co wypada na jedno jakby odrzucić, wniosek Mathisa tyczący się postępowania przeciw dziennikom na drodze administracyjnej. Wniosek ten podaliśmy w swoim czasie w treści.

Lord Cowley ma zostać hrabią i otrzymać posadę posła w Petersburgu, a w jego miejsce idzie do Paryża lord Stanhope.

Półurzędowe dziecnniki paryskie uskarżają się, że w Brukselli wydrukowano tekst traktatu paryskiego, i żądają dochodzenia kto zdradził tajemnicę i udzielił im odpisu traktatu, który jeszcze niemógł być ogłoszony niebędąc ratyfikowanym dotąd.

*Dresdner Journal* z 26go b. m. zamieszcza zupełny tekst traktatu pokoju. Art. 5—8 wypuszczone w *Indép. Belge* zawierają w krótkości co następuje: Wszyscy poddani skompromitowani otrzymują amnestyę. Porta wstępuje w skład systemu państw europejskich. Niepodległość i całość Turcyi jest zaręczona. W razie sporu między Turcyą a jednem z państw kontraktujących, inne państwa pośredniczą. Artykuł dodatkowy: Zamknięcie ciaśnin nie stosuje się do statków wojsko wprowadzających.

**Przyjechali od 26 do 28 kwietnia.**

HOTEL POLLERA. Hr. Sołtykowna Hel., Stoińska Laura, Hr. Moszczeński Franciszek z żoną, Jordanowa Apolonia, Jordan Adolf, Kozdrańska Julia ob. z Tarnowa. Dwernicki Józef jenerał, hrabia Drohojowski Kazimierz, Pawlik Karol z Wiednia. Votke Jakób z Bochni. Rodeck Emil z Ołomuńca.

HOTEL DREZDEŃSKI. Głogowski Felix Dr., Maurycy Bayer z Wiednia. Henryk Wilhelmig z Wrocławia. Hr. Prosper Zborowski ze Lwowa.

HOTEL ROSYJSKI. Ludwik Szawłowski ob. z Przewłoki. Jan hr. Tarnowski z Dzikowa. August hr. Krasiński, Piotr hr. Krasiński ze Lwowa. Aleksander Zapalski z Żydowa. Otton Hausner ob. z Wiednia. Aleksander Herteau ob. z Warszawy. Zygmunt Koch z Pesztu. Samuel Michelsohn z Wrocławia.

**KOLEJ ŻELAZNA**
**codziennie**

*Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:*

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 35 po połud. / o godzinie 10téj min. 35 w nocy.
Do Oświęcima { o godzinie 4téj min. 35 z rana. / o godzinie 2éj min. 40 po połud.

*Przychodzą do Krakowa:*

Z Dębicy { o godzinie 3éj min. 20 z rana. / o godzinie 1éj min. 40 po południu.
Z Oświęcima { o godzinie 11téj min. 25 przed połud. / o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

*Gdańsk* 24 kwietnia. W położeniu targów londyńskich nie widzimy materyalnéj zmiany. Wszakże zniżenie cen pszenicy nie zrobiło dalszych postępów, i owszem w ostatni poniedziałek było więcéj ochoty do kupna, a niesprzedane z zeszłego tygodnia próby z łatwością dały się umieścić. Zimowe zasiewy w ogólności dobrze się przedstawiają z wyjątkiem gruntów piasczystych i lekkich.

W ciągu tygodnia dostarczono do Londynu:

| | pszen. | jęczm. | owsa | bobu grochu | siem. ln. rzep. | mąki cent. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| z kraju | 7,020 | 3,265 | 8,200 | 307 | — | 37,510 |
| z zagr. | 9,875 | 3,240 | 29,110 | 1,770 | 4,336 | 3,632 |

Targi prowincyonalne równie jak i londyński były bez ruchu i ożywienia, a obrot się ograniczał do zaspokojenia potrzeb konsumpcyi.

Pod wpływem obojętnych wiadomości z Anglii wszystkie europejskie targi były nieczynne, lubo dowozy powszednie są małe, a zapasy na spichrzach do szczupłéj ilości zredukowane.

We Francyi upadek cen zatrzymał się.

Na naszéj giełdzie niemieliśmy żadnego ruchu, bo też i niema wystawionych próbek; sprzedano pszenicy około 100 łasztów na konsumpcyą, z tych 40 łasztów dwóletniéj.

korzec warszawski

| Płacono za łaszt wagi hol. | Guld. pr. od złp. gr. | do złp. gr. | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| pszenicy | od 116 | do 122 | 540 | do 650 | „ 40 18 | — 48 25 |
| „ 2letniéj | „ 128 | — — | 800 | — — | „ 59 3 | — — — |
| żyta | „ 117 | — 122 | 486 | — 522 | „ 36 18 | — 39 10 |

Toruń przebyło konopi cent. 2474. Starego żelastwa 2837. Zboża żadnego.

Czas mamy bardzo piękny, suchy i pogodny.

*Kursa zamian:* Hamburg 45 1/8. Amsterdam 102. — Paryż — Londyn 202 1/3. — Warszawa —.

*Aleksander Makowski & Comp.*

# Inseraty.


(835) **Doniesienie literackie.** (4-6)

Z końcem kwietnia wyjdzie Iszy **poszyt**

**BIOGRAFII NAPOLEONA III.**
**Cesarza Francuzów**

i będzie do nabycia u podpisanego wydawcy, tudzież przez wszystkie księgarnie krajowe i zagraniczne.

*Antoni Tessarczyk*
pod L. 392 na 2iem piętrze przy placu Szczepańskim.

**LEON LIWERY**
**Skład futer i czapek**
**w Krakowie w Rynku N. 22**
poleca wielki zapas świeżo sprowadzonych
**CZAPEK LETNICH**
najnowszéj mody paryzkiéj. Kupujący w znaczniejszéj ilości otrzymują towar ten **taniéj** z powodu wyższéj wartości banknotów.

Przytém przypominam, iż przyjmuję **do przechowania** przez lato **futra i rzeczy wełniane.**
(830-1-6)

**Kundmachung**

Freitag 2. k. Mts Vormittag um 9. Uhr werden auf dem untern Kastelplatze Artillerie Pferde plus offerenti verkauft.
Krakau am 28. April 1856. (928-1-3)

**W handlu towarów bławatnych**
**ANTONIEGO WOJCZYŃSKIEGO**
(279) W KRAKOWIE (23-24)
utrzymywane są zaszczytnie znane ręcznego wyrobu
**konopne płótna webowe i kopowe, stołowa bielizna i chustki płócienne,**
za które w imieniu fabryki za pewność i trwałość pod odpowiedzialnością zaręczając, sprzedawanemi są w cenach wyższych, stósunkowo do cen tegoczesnych, rozpowszechnionych sztucznych i tańszych wyrobów płóciennych.

**Leon Grünberg**
Adwokat przeprowadził się na Stradom L. 19 gm. VI. do kamienicy p. Micińskiego. (757-9-15)

**MORITZ SACHS**
**MAISON de NOUVEAUTÈS,**
zur „Kornecke" à Breslau
pendant la foire
**HOTEL DE DRESDE (LIPIŃSKI)**
**vient de recevoir le second transport de marchandises, qui seront deballées mardi matin.** (924)

**Die Erste Ziehung**
**DER GRÄFLICH SAINT-GENOIS LOSE**
mit einem bei **solchen Lotterien noch niemals** bestandenen
Haupttreffer von **fl. 70,000** Conv. Münze.
findet **am 15 Mai d. J.** statt.

Der Besitzer eines solchen Loses spielt auf **5** Treffer, zu fl. **70,000**—auf **43** Treffer zu fl. **50,000**—auf **5** Treffer zu fl. **30,000**—auf **5** Treffer zu fl. **20,000**—auf **38** Treffer zu fl. **5000 && in CM.** mit.

Der Kleinste Gewinn, welcher mit einem solchen Lose **gemacht werden muss,** beträgt fl. **65** Conv. Münze, und selbst dieser steigt im Verlaufe der Ziehungen auf fl. **70**—fl. **75**—fl. 80 CM., man erhält also für ein solches Los, welches jezt noch um fl. **40** CM. zu haben ist—wenigstens fl. **65** CM.—beziehungsweise fl. **70**—fl. **75**—fl. **80** CM.—mithin beinahe den **doppelten Ankaufspreis** sicher zurück.

Die Ausgabe dieser Partial-Lose ist dem Bankhause **J. G. Schuller & Comp.** in Wien, am Hof Nr. 323 übertragen, und die Auszahlung der durch den Verlosungsplan sich ergebenden Gewinne erfolgt vertragsmässig bei dem Bankhause **S. M. v. Rothschild** in Wien.

In Krakau sind derlei Lose bei Herr **J. F. Fischer** zu haben.
Wien, im März 1856. (631-10)

**Austrich jun. i Sp.**
**z BERLINA i PARYŻA**
w Berlinie pod Lipami Nr. 62, w Paryżu ulica St.-Martin Nr. 16.

Zwiedzamy pierwszy raz targ tutejszy z bogatym składem wszelkiego rodzaju
**ozdób i przedmiotów toaletowych,**
jakie sobie tylko wyobrazić można, **w brylantach naśladowanych, double d'or, złocie nowotném, pozłacanych, stalowych, z kości słoniowéj, w mozaikach, kameach,** wyrobionych jako naszyjniki, branzolety, zapinki, kulczyki, śpilki, pierścionki, guziki do półkoszulków i mankietów, łańcuszki do zegarków długie i krótkie.

Zapraszamy Wysoką Szlachtę i Szanowną Publiczność najuniżeniej, aby się przekonała o obfitości zaopatrzenia mego składu w przedmioty doborowe i pełne smaku.

Miejsce sprzedaży w domu Wiel. **BOCHENKA** Nr. 19 w głównym Rynku naprzeciw kościoła Ś. Wojciecha, w lokalach wysprzedaży płócien.

(863-4) **Austrich jun. i Sp.** z Berlina i Paryża.

**L. NITSCH**
posiadający **ZAKŁAD i SKŁAD wyrobów srebrnych i jubilerskich** w domu **pod L. 553 przy ulicy Floryańskiéj,** zawiadamia Szanowną Publiczność, iż będąc osobiście za granicą, zaopatrzył się w znaczny zapas
**wyrobów srebrnych i złotych.**
**Wyroby** te nabyte z najpierwszych fabryk francuskich i odznaczające się świeżością gustu i wytwornością roboty, poleca Szanownéj Publiczności, nadmieniając, iż wszelkie zamówienia na wyroby jego fachu dotyczące, przyjmuje i jak najakuratniéj wykonywa. (878-3-6)

**Wieś Maków** w Królestwie Polskiem o milę od Miechowa tuż przy gościńcu do Jaz wiodącym położona, 600 morgów ornego gruntu prócz łąk i lasu mająca, hipotecznie zupełnie czysta, jest każdego czasu do sprzedania. Bliższą wiadomość udzieli W. Wincenty Wolf w Krakowie lub W. Kubecki w Rzerzuszni ostatnia poczta Miechów.
(694-4-6)

**HOMEOPATHA**
***Med. Dr. Edward de Kéler,***
były assystent u W. Dra Schrétera we Lwowie, zamieszkał nateraz w Krakowie przy ulicy ś. Jana pod N. 472 na 2ém piętrze. — Ordynuje od 9—11 z południa i 3 do 5 po południu. Zgłaszającym się przez frankowane listy, na które się natychmiast odpowiada, ordynowanem być może także i pisemnie. (807--3)

Ktoby chciał swą
**APTEKĘ**
**w kilkoletnią dzierżawę wypuścić,** raczy się listownie zgłosić pod adresem do W. Skibińskiego w Lisku w obwodzie Sanockim. (733--6)

**Sprzedaż Nasion**
**w Biórze c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego krakow.**
przy ulicy Szewskiéj N. 335 6.

| | | gar. złr. | kr. |
|---|---|---|---|
| 1) | **Buraki cukrowe** białe | „ — | 30 |
| 2) | **Buraki Oberdorfskie** pastewne, (żółte, wielkie w połowie po nad ziemią rosnące) | „ — | 50 |
| 3) | **Buraki Brunszwickie** pastewne (czerwone wielkie, długie, po nad ziemią rosnące) | „ — | 50 |
| 4) | **Buraki mięszane** (żółte, czerwone i białe) | „ — | 50 |
| 5) | **Koniczyna żółta** (medicago lupulina) | „ — | 50 |
| 6) | **Mięszanka,** w przewadze z rajgrasu włoskiego, trawy miodowéj, kostrzewy owczéj i tymoteusza | „ — | 45 |
| 7) | **Trawa miodowa** (holcus lanatus) | „ — | 24 |
| 8) | **Kąkolnica miękka** (bromus mollis) | „ — | 30 |
| 9) | **Kąkolnica przednia** madrycka | „ — | 53 |
| 10) | **Manna** (Manna-gras, glyceria fluitans) na grunta mokre | „ 1 | — |
| 11) | **Mieszanka** (na grunta liche), z tymoteusza, koniczyny żółtéj, wyczki i mietlicy | „ — | 38 |
| 12) | **Mieszanka** (na grunta mierne) z tymoteusza, koniczyny żółtéj, wyczki drobnéj, dactilis glomerata i t. d. | „ — | 45 |
| 13) | **Rajgras angielski** | „ — | 37 |
| 14) | **Rajgras włoski** | „ 1 | — |
| 15) | **Rajgras francuski,** aklimatyzowany | „ — | 28 |
| 16) | **Kukurudza amerykańska,** koński ząb zwana | „ 1 | — |
| 17) | **Trawa Tymoteusza,** korzec złr. 30 (w tym stosunku i na garnce). | | |
| 18) | **Koniczyna biała i czerwona** (według cen bieżących). | | |

☞ W razie przesyłki za opakowanie przy każdym garncu dodaje się po 3 kr. m. k.

Listy przyjmują się tylko *frankowane.* (845-3-6)

Do dóbr Płazy w Okręgu miasta Krakowa położonych, potrzebny jest
**EKONOM**
życzący sobie objąć tę posadę, zechce się zgłosić z stósownemi świadectwami w Krakowie przy Rynku głównym pod L. 240, lub też na miejscu w kancelaryi ekonomicznéj. (889-2-3)

Do wynajęcia na Podgórzu pod **Czarnym Orłem**
**Traktyernia z bilardem**
bliższa wiadomość u właścicielki tejże oberży tamże zamieszkałéj. (834-4-7)

**STEIGELFEST**
**kupiec bławatny**
**W RZESZOWIE,**
odbywszy podróż kupiecką po Lipsku, Dreznie, Hamburgu, sprowadził z sobą najświeższe i najgustowniejsze towary bławatne, i z takowemi poleca się Szanownéj Publiczności po umiarkowanych cenach w swoim Składzie w Rzeszowie. (876—2-4)

Le Chevalier Al. Valtier, Docteur en Médecine de la faculté de Paris etc. En tournée scientifique, étant invité par plusieurs personnes distinguées à profiter de son passage en cette ville, pour donner des consultations a l'honneur de prèvenir qu'il demeure: *Maison Bielecki* Rue Nicolai N. 672 au 1er étage, ou tous les jours, de midi à 2 heures, il recevra les personnes qui voudront bien l'honorer de leur visite.
(846--3)

**DWOREK** za rogatką Zwierzyniecką obok błonia pod L. 51 stojący obejmujący pięć pokoi z kuchnią, piwnicą, stajenką i składem, z ogrodem obejmującym morgę gruntu, jest do wydzierżawienia lub sprzedania z wolnej ręki. (822--3)


## C. k. Teatr niemiecki.

We wtorek 29 kwietnia ostatni gościnny występ i bennfis Miss Lidii Thompson **Nieprzyjaciel kobiet** komedya w 1 akcie—wykonane zostaną tańce: *La Jotta Arragonaise* i *La Clarellina* taniec hiszpański.—*Englisch Hornpipe* wieśniaczy angielski taniec.—*Tutti Frutti* wielki potpouri taniec w 10 charakterach ułożony przez Miss Thompson.

## C. k. Teatr polski.

We czwartek 1go maja drugi raz **Pepita w Słomnikach** fraszka w jednym akcie W. L. Anczyca poprzedzi **Ziemia obiecana** komedya w 3ch aktach.

Wkrótce na tutejszéj scenie przedstawione będą: **ELŻBIETA królowa angielska** czyli **Hrabia Essex,** dramat w 5ciu aktach z nową garderobą; — i **Królowa MAŁGORZATA** czyli **Rzeź ś. Bartłomieja,** historyczny dramat w 4ch aktach a 8miu obrazach.

**Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.**

**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.**

| Dnia | Godzina | Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum. | Stan ciep. podług Reaumura | Wilgotn. powietrza względna | Kierunek i natężenie wiatru | Stan nieba | Zjawiska napowietrzne | Zmiana ciepła w ciągu dnia od | do |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 26 | 2 | 326''' 92 | +18°4 | 25 | zachodni słaby | pogoda z chmurami | | | |
| | 10 | 326 78 | +13 2 | 50 | pł. zachodni „ | pogoda | | | |
| 27 | 6 | 326 57 | + 9 2 | 66 | zachodni „ | „ | | +6°0 | +19°0 |
| | 2 | 325 72 | +19 8 | 22 | południowy średni | pogoda | | | |
| | 10 | 326 03 | +13 8 | 53 | „ słaby | „ | | | |
| 28 | 6 | 325 35 | +10 3 | 68 | wschodni „ | pogoda z chmurami | | +8 0 | +20°2 |

*Antoni Kłobukowski* Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

# Dodatek do N. 99 Dziennika „CZAS“ z d. 29 Kwietnia 1856.

## URZĘDOWE.

### Concurs-Kundmachung.

[Nro. 57.] Bei dem Magistrate der k. k. Landes-Hauptstadt Krakau ist eine mit dem Erlasse des hohen Ministeriums des Innern vom 2. März 1855 Z. 2332 provisorisch sistemisirte Dienststelle eines Akzessisten mit dem jährlichen Gehalte 250 fl. CMze in Erledigung gekommen.

Zur Besetzung dieses Dienstpostens wird hiemit der Konkurs bis 24. Mai 1856 mit dem Bemerken ausgeschrieben, dass später einlangende Gesuche unberücksichtiget bleiben müssten.

Bewerber um diese Dienststelle haben ihre, an diesen Magistrat zu richtenden Gesuche, falls sie in einer öffentlichen Bedienstung stehen, mittelst der vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst seiner k. k. Kreisbehörde in deren Amtsbezirke dieselben ihren Wohnsitz haben, zu überreichen, und darinn ihr Alter, Kentnisse. bisherige Dienstleistung und Verwendung nachzuweisen — endlich anzugeben, ob sie mit einem Beamten des Krakauer Magistrats verwandt oder verschwägert sind.

Vom Magistrats-Praesidium der L. Hauptstadt
Krakau den 21ten April 1856. (909-2-3)

### Edict.

[N. 2436] Vom k. k. Krakauer Landesgerichte wird dem, dem Wohnorte und Leben nach unbekannter Marianna de Borowskie Lisicka und den Kindern der Caroline de Borowskie Łącka als Fortunat, Anton, Michael Ignaz, Weronika und Marianna Łąckie mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben Fr. Julie de Drohojewskie Fr. Borowska wegen Extabulirung aus Sieniawa und Bielanka der Dom. 63. pag. 33. und 22 und pag. 35 n. 21 on. intabulirten Summe pr. 300,369 fl. pol. 2 gr. sammt der Nichtveräusserungs- nnd Nichtbelassungsklausel und der Verbindlichkeit des Cajetan Bar. Borowski zur Zalung des lebenslängliche Rennte von 8,500 fl. pol. an Joseph Bar. Borowski am 1. März 1856 zur Zahl 2,436 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber eine Tagsatzung am 15. Juli 1856 um 10. Uhr Vormittags hiegerichts angeordnet wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Landes-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes-Advocaten Dr. Witski mit Substituirung des Herrn Landes-Advocaten Dr. Balko als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten errinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertretter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Krakau den 7ten April 1856. (899-2-3)

### Edikt. (912-2-3)

[Z. 887.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herrn Miezislaus v. Bobrownicki bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Tarnower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 12,787. pag. 351. 15. vorkommenden Gutes Jaworze górne und $^2/_3$. Theile von Jaworze dolne Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission vom 2. April 1855. Z. 2170 g. G. E. für obigen Güter ermittelten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 7905 fl. 50 kr. und 4619 fl. 55 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 31. May 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreigerichtes.
Tarnow den 6. März 1856.

### Edictal-Vorladung.

[N. 1171.] Vom k. k. Bezirksamte in Ciężkowice Sandecer Kreises werden nachbenante ihrem gegenwärtigen Aufenthaltsorte nach unbekannten Militärpflichtigen aufgefordert, binnen 6 Wochen seit dem Tage der letzten Einschaltung dieses Ediktes in das Amtsblatt *Czas*, hieramts zu erscheinen, wiedrigenfalls dieselben als Rekrutirungsflüchtlinge behandelt werden würden.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Kons. N. | 11 | aus | Pławna | Thomas Przybylski. |
| „ | 6 | „ | Kąśna dolna | Bartholomeus Leśniak. |
| „ | 40 | „ | — | Franz Kutypa. |
| „ | 36 | „ | Bukawiec | Michael Tanus. |
| „ | 16 | „ | Gurawa | Simon Jejwski. |
| „ | 13 | „ | — | Ignaz Schmidt. |
| „ | 18 | „ | Kąśna górna | Stanislaus Bazan. |
| „ | 3 | „ | Tursko | Franz Rudka. |
| „ | 57 | „ | Bobowa | Samuel Lauer. |
| „ | 76 | „ | — | Jaftel Gutmann. |
| „ | 274 | „ | Ciężkowice | Mathias Blicharz. |
| „ | 131 | „ | — | Franz Sławiński. |
| „ | 237 | „ | — | Johann Skarłat. |
| „ | 23 | „ | Roznów | Hersch Schimmel. |
| „ | 22 | „ | Jankowa | Jakob Jundura. |
| „ | 6 | „ | Bruśnik | Wolf Merz. |
| „ | 18 | „ | Jamna | Vinzenz Mikosz. |
| „ | 8 | „ | — | Vinzenz Dingosz. |
| „ | 15 | „ | Lipnica et Nicew | Kaspar Staszczok. |
| „ | 57 | „ | Jastrzębia | Michael Wierzchowiec. |
| „ | 41 | „ | Siekierczyna | David Friedmann. |
| „ | 13 | „ | Bujne | Martin Schmeidling. |
| „ | 13 | „ | Podole | Johann Wnęk. |
| „ | 2 | „ | Kąśna górna | Benedikt Szczepanik. |
| „ | 39 | „ | Posadowa | Michael Wojtas. |
| „ | 19 | „ | Siekierczyna | Johann Rogulski. |
| „ | | „ | Posadowa Elternlos | Anton Szczepaniak. |
| „ | 46 | „ | — | Peter Smiałkiewicz. |
| „ | 55 | „ | Przydonica | Andreas Kosiński. |
| „ | 285 | „ | Ciężkowice | Anton Machowski. |
| „ | 135 | „ | — | Andreas Wilga. |
| „ | 21 | „ | Radajowice | Franz Nalepa. |

Von k. k. Rezirksamte.
Ciężkowice am 15. April 1856. (901-2-3)

### Edictal-Vorladung.

[Nr. 1125 polit.] Vom k. k. Bezirksamte Skawina Wadowicer Kreises werden nachbenannte militärpflichtige israelitische Individuen, die theils mit, theils ohne Bewilligung abwesend sind, anmit vorgeladen, bis Ende April l. J. hieramts persönlich zu erscheinen, und der Militärpflicht zu entsprechen, widrigens dieselben als Rekrutirungspflüchtlinge behandelt werden würden, und zwar:

Juden

a) Aus dem Dorfe *Mogilany*:
HNro 76 Jakob Wicher geboren im Jahre 1837,
„ 203 Samuel Holzgrün „ „ 1836.
b) Aus dem Dorfe *Kulerzów:*
HNro 22 Abraham Normann geboren im Jahre 1831.
c) Aus dem Dorfe *Borek fałęcki:*
HNro 40 Schmul Goldstein geboren im Jahre 1830.
d) Aus dem Dorfe *Pychowice:*
HNro 43 Israel Brand geboren im Jahre 1835.
e) Aus dem Dorfe *Swoszowice:*
HNro 74 Herschel Bergofen geboren im Jahre 1832.
f) Aus dem Dorfe *Borek nobile:*
HNro 59 Abraham Feldmann gebohren im Jahre 1837.

Skawina den 15ten April 1856. (875-2-3)

### Edictal-Vorladung.

[N. 1353.] Vom k. k. Bezirksamte Wiśnicz, Bochniaer Kreises in Galizien werden nachstehende Militärpflichtige illegal abwesende Individuen hiermit vorgeladen, binnen drei Monaten sich bei Gewärtigung ihrer Behandlung als Rekrutirungsflichtlinge auf den Assentplatz in Bochnia zu stellen, und zwar;

| HN. | Geb.-Ort | Name und Vorname | Geb.-J. |
|---|---|---|---|
| 79/1 | Pasierbiec | Ignac Cichoń | 1834 |
| 89/1 | Wiśnicz stary | Jochan Modrzeń | 1833 |
| 20 | Łomna | Joachim Kuśmider | 1832 |
| 74/1 | Łąkta dolna | Johann Stokłosa | 1834 |
| 48/3 | Lipnica górna | Polikarp Przybyłko | 1833 |
| 73/1 | „ | Mathäus Gwoździkowski | 1832 |
| 155/1 | Krolówka | Mordka Jsraeler | 1835 |
| 183 | Wisnicz | Eibusch Feldbrand | 1835 |
| 40/1 | „ | Moses Koss | 1835 |
| 74 | „ | Gersten Simchowicz | — |
| 17/10 | „ | Abraham Holzgrünn | — |
| 59 | „ | Raphael Neugeborn | 1834 |
| 42/4 | „ | Eibusch Leib Kinderfreund | 1832 |
| 36/1 | Rzegocina | Leib Erbstein | 1835 |
| 6/2 | Lipnica dolna | Moses Unger | — |
| 24/1 | Trzciana | Simon Weinbaum | 1833 |
| 24/1 | Kamionna | Josel recte Iser Federgrün | 1830 |

Von k. k. Bezirksamte.
Wisnicz am 6 April 1856. (917-1-3)

### Edict

*zur Einberuffung der Erben nach Rachel Köstenberg 2do voto Padawer in Mielec.*

[N. 669 civ.] Vom k. k. Bezirks-Amte zu Mielec wird bekannt gemacht, es sei am 4ten Dezember 1848 Rachel Köstenberg 2do voto Padawer zu Mielec mit Hinterlassung einer mündlichen letzwilligen Anordnung gestorben. Da un den erblasserischen Söhnen Abraham, Seelig, Joseph Köstenberg ein gesetzliches Erbrecht gebührt dieselben in dem letzten Willen übergangen sind, ihr Aufenthalt aber hieramts unbekannt ist, so werden dieselben aufgefordert binnen Einem Jahre von dem untenangesetzten Tage an sich bei diesem k. k. Bezirks-Amte zu melden, und ihre Erbserklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für sie aufgestellten Curator Mendel Kanner abgehandelt werden würde.

Mielec den 10te April 1856. (922-1-3)

### Edict.

[Z. 2485]. Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden alle diejenige welche an dem gewesenen Tarnower Grenzkämmerer Lorenz Wisłocki vermöge dieses seines Amtes, sei es wegen rückständiger Taxe oder anderer ihm zur gerichtlicher Verwahrung abergebenen Privatgelder eine Forderung zu machen haben, aufgefordert, sich binnen einem Jahre und Tage, vom Tage dieser Kundmachung an, bei diesem k. k. Kreisgerichte um so gewisser zu melden, als man sonst mit der Löschung der Dienstkaution vorgehen würde.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.
Tarnow am 12. Februar 1856.

### Edykt.

[Nr. 2485.] C. k. sąd obwodowy Tarnowski wzywa niniejszém wszystkich, którzyby od byłego Tarnowskiego komornika pogranicznego Wawrzyńca Wisłockiego z powodu tegoż urzędowania, czy to względem zaległych tax, czy téż względem innych temuż do sądowego depozytu powierzonych co do żądania mieli, by się w przeciągu jednego roku i dnia, od dnia niniejszego obwieszczenia tem pewniéj do tutejszego sądu obwodowego zgłosili, ile że w przeciwnym razie kaucya służbowa wymazanąby była.

Tarnów 12go lutego 1856. (911-2-3)

### Wezwanie Edyktalne.

[N. 9816.] Magistrat miasta Krakowa wzywa poniżéj wyszczególnionych starozakonnych popisowych kazimierskich do gminy miasta Krakowa należących, z miejsca zamieszkania wyśledzonemi być niemogących, aby w terminie 6 tygodni od dnia niniejszego ogłoszenia, w Magistracie miasta Krakowa się stawili i nieobecność swą usprawiedliwili, po bezskutecznie bowiem upłynionym powyższym terminie za zbiegów przed rekrutacyą uważani, i jako tacy traktowani będą.

| N. | Gm. | Imie i Nazwisko | Rok ur. |
|---|---|---|---|
| 101 | VI. | Lattner Elias Abraham | 1835 |
| 107 | — | Szarmant Abraham | — — |
| 159 | X. | Szauerbrunn Simon | 1834 |
| 112 | VI | Unger Abraham | — — |
| 205 | X. | Mandelberg Józef | — — |
| 74 | — | Tilles Leib | 1833 |
| 206 | — | Fleischer Jakób | — — |
| 156 | VI. | Dorfner Elias | — — |
| 13 | — | Lewenstein Samuel | — — |
| 163 | X. | Torbe Hirsch Dawid | 1832 |
| 76 | — | Beigel Leib Markus | — — |
| 106 | XI. | Tymberg Hirsch | — — |

Z Magistratu Kr. Głów. miasta
Krakowa d. 21 kwietnia 1856 r.
(882--3) *Tobiaszek.*

### Edict. (851--3)

N. 3775.

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herrn Leon Boznański und Anton Kopaczyński Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial Commission vom 24. May 1855. Zahl 3487 für das im Tarnower Kreise lib. Dom. 389 pag. 256 liegenden Gut Dzwonowa bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 4568 fl. 15 kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30 Juni 1856 beim k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anmezulden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capitals nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes
Tarnow den 14 Februar 1856.

### Edict.

[N. 78.[ Vom k. k. Bezirksamte Saybusch als Gericht, wird hiemit kundgemacht, dass auf Anlangen des Josef Gallas gemäss des Bescheides des vormahligen Justizamtes Saybusch vom 4ten August 1855 Z. 442 die exekutive öffentliche Veräusserung des Polanenantheiles des Matheus Lach vom 7 Joch 970 □ sammt dessen Wohngebäude, sub Nr. 87 alt 160 neu in Krzyżowa, am 3 Mai, 4. Juni 1856 und 9ten July 1856 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags bei diesem k. k. Gerichte jedoch nie unter dem Schätzungswerthe pr. 87 fl. CM. vorgenommen werden wird. Kauflustige werden mit dem Beisatze, hiezu eingeladen, dass die Lizitationsbedingnisse hiergerichts jederzeit eingesehen werden können.

K. k. Bezirksamt Saybusch als Gericht
Am 28 März 1856. (833--3)

### Kundmachung.

[Z. 613.] Vom Rzeszower k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, dass in dem, in das Amtsblatt der Zeitung „Czas“ eingeschaltenen hiergerichtlichen Edikte d. d. 21. März 1856 Z. 613, womit allen, auf den dem Anton Gozdowicz, Honorathe Szeleszczyńska, und den Eheleuten Anna und Stanislaus Majewskie gehörigen, im Rzeszower Kreise gelegenen Gütern Raliszawa, mit ihren Forderungen versicherten Gläubigern, das ermittelte Urbarialentschädigungskapital von 58473 fl. CM. in Grundentlastungsobligationen, bekannt gegeben, und dieselben zur Anmeldung ihren Ansprüche aufgefordert wurden, diesem Fahlen unterlaufen ist, dass anstatt des beschlossenen Anmeldungstermines bis einschliesslich den 31 Mai 1856 irrthümlich der 31 März 1856 angesetzt wurde, welcher Anmeldungstermin hiemit berichtigt wird.

Vom k. k. Kreisgerichte.
Rzeszów den 18. April 1856. (874--3)

### Edikt.

Von dem k. k. Bezirks Gerichte Stryj wird bekannt gemacht, dass am 30ten August 1855 Teresse Hedwig zw. N. Bleszczyńska zu Stryj ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da Diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf ihre Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle Diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Hr. Anton Kridl als Verlassenschafts-Curator bestellt worden ist, mit Jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Vom k. k. Bezirks-Amte als Gericht.
(913—2-3) Stryj am 17ten April 1856.

### Kundmachung.

[N. 9284.] Zur provisorischen Besetzung der bei dem Magistrate in Wieliczka Bochniaer Kreises erledigten Stelle eines Stadtkassiers, womit der Gehalt von 500 fl. CMze jährlich und die Verpflichtung verbunden ist, eine dem Gehalte gleichkommende Caution zu erlegen, wird hiermit der Concurs ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Dienstesstelle haben bis Ende Mai 1856 ihre gehörig belegten Gesuche bei dem Wieliczkaer Magistrate, und zwar, wenn sie bereits angestellt sind, mittelst ihrer vorgesetzten Behörde und wenn sie nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst des k. k. Kreisamtes, in dessen Bezirke sie wohnen einzureichen und sich darin über Folgendes auszuweisen:

a) über Alter, Geburtsort, Stand und Religion;
b) über das Befähigungsdekret zum Stadtkassier, dann die etwa zurückgelegten Studien, wobei bemerkt wird, dass jene den Vorzug erhalten, welche die Komptabilitätswissenschaft gehört und die Prüfung aus derselben gut bestanden haben;
c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache;
d) über das untadelhafte moralische Betragen. die Fähigkeiten, Verwendung und die bisherige Dienstleistung in der Art, dass darin keine Periode übergangen werde; endlich
e) haben dieselben anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Wieliczkaer Magistrates verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Landesregierung.
Krakau den 15. April 1856. (894-2-3)

### Konkurs-Kundmachung.

[N. 13770.] Zur Besetzung des provisorischen Direktorsposten an der vollständigen sechsklassigen Oberrealschule in Lemberg, derer Errichtung von Seiner k. k. apostolischen Majestät mit der a. h. Entschliessung vom 19. Februar 1856 genehmigt worden ist, und die mit Anfang des Schuljahres 1856/7 wird eröffnet werden, wird der Konkurs bis 15ten Mai 1856 mit dem Beisatze ausgeschrieben, dass sich der provisorische Direktor auch mit einer Zahl von 10—12 wöchentlichen Stunden am Unterrichte zu betheiligen hat.

Mit diesem Posten ist der Bezug des Gehalts von Achthundert Gulden als Lehrerbesoldung mit dem Vorrückungsrechte in die höheren Gehaltsstufen von 1000 fl. und 1200 fl. nach je 10- und 20-jähriger Dienstleistung, dann eine Funktionszulage von Dreihundert Gulden für die Direktoratsgeschäfte verbunden.

Bewerber, welche diese Stelle zu erlangen wünschen, haben ihre vorschriftsmässig belegten und insbesondere auch mit der Nachweisung ihrer speziellen Unterrichtsbefähigung versehenen Gesuche im Wege der vorgesetzten Behörden innerhalb des Konkurstermins bei der k. k. Statthalterei einzubringen. — Von der k. k. galizischen Statthalterei.

Lemberg den 10. April 1856. (895-2-3)

### Konkurs-Ausschreibung.

[N. 10265.] An den k. k. Gimnasien zu Marburg und Zilli in Steiermarkt sind sechs Lehrerstellen definitiv zu besetzen, und zwar:

1) Am Gimnasium zu Marburg eine Lehrerstelle für klassische Philologie, dann eine Stelle für slavonische Sprache mit der Befähigung zum Unterrichte in einem anderen obligaten Unterrichtsgegenstande.
2) An dem Gimnasium zu Cilli drei Lehrerstellen für klassische Philologie, dann eine Stelle für slavonische Sprache mit subsidiarischer Verwendung für Deutsch oder Latein.

Mit diesem Dienstposten ist ein Jahresgehalt von Siebenhundert, eventuel Achthundert Gulden verbunden.

Zur Besetzung derselben wird hiemit der Concurs bis 20. Mai l. J. ausgeschrieben, und sind die an das hohe k. k. Unterrichts-Ministerium gerichteten, mit dem gesetzlichen Nachweisen über Alter, Religion, Stand, Studien, Sprachkenntnisse insbesondere über die erworbene Lehrbefähigung, subsidiarische Verwandbarkeit das bestandene Probejahr, oder die bisherige Dienstleistung, dann über das moralische und politische Wohlverhalten versehenen Gesuche innerhalb des oben festgesetzten Termines bei der k. k. Statthalterei für Steiermarkt im vorgeschriebenen Dienstwege einzubringen.

Von der k. k. Statthalterei.

Gratz am 2. April 1856. (781-3)

## Edictal-Vorladung.

Von Seiten des k. k. Bochniaer Bezirks-Amtes werden die Militärpflichtigen unlegal abwesenden Individuen als:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| H. N. | 2 | aus | Wojtostwo Leopold Wąsik . . | geb. J. 1835 |
| „ | 15 | aus | Dziewin Franz Matacz . . . | „ —— |
| „ | 175 | aus | Bratucice Adalbert Krasowski | „ —— |
| „ | 24 | aus | Dziewin Josef Piątek . . . | „ —— |
| „ | 28 | aus | Swiniary Ferdinand Bajowski | „ —— |
| „ | 183 | aus | Bochnia Franz Grotowski . . | „ —— |
| „ | 81 | aus | Dziewin Peter Białecki . . . | „ —— |
| „ | 2 | aus | Mikluszowice Michael Fuchs . | „ 1834 |
| „ | 6 | aus | Stradomka Ignac Zborowski . | „ —— |
| „ | 2 | aus | Wojtowstwo Podedworze Ludwik Wąsik . . . . . | „ —— |
| „ | 35 | aus | Wojtowstwo Podedworze Majer Naton Klein . . . . . | „ —— |
| „ | 1 | aus | Nieszkowice Walentin Rotter | „ —— |
| „ | 24 | aus | Bogucice Johann Maj . . . | „ —— |
| „ | 57 | | — Stanislaus Bielecki | „ —— |
| „ | 119 | aus | Grobla Araham Goldstein . . | „ 1835 |
| „ | 119 | | — Moses Goldstein . . | „ 1834 |
| „ | 4 | aus | Swiniary Ferdinand Wetulani | „ 1835 |
| „ | 27 | aus | Cikowice Johann Wąsik . . | „ 1834 |
| „ | — | aus | Łapczyce Johann Kowalczyk | „ —— |
| „ | 7 | aus | Cerekiew Roman Szeliga . . | „ 1835 |
| „ | 436 | aus | Bochnia Josef Pala vel Kuta . | „ 1834 |

aufgefordert umsogewisser bis 31ten Mai 1856 hieramts zu erscheinen und der Militärpflicht Genüge zu leisten als im widrigen Falle gegen dieselben nach Vorschrift der Gesetze verfahren werden wird.

Vom k. k. Bezirks-Amte.

Bochnia am 23. April 1856. (896-2-3)

## Obwieszczenie.

Tutejszy mieszkaniec Jan Hübe, stara się o udzielenie paszportu emigracyjnego do Królestwa Polskiego; co podając do publicznéj wiadomości, wzywa się każdego, aby o zachodzić mogącéj przeszkodzie Magistrat kr. głów. miasta Krakowa zawiadomił. Kraków d. 5 kwietnia 1856.

(831--3) *Tobiaszek.*

## Kundmachung.

[N. 5942.] Zur Besetzung des bei dem k. k. Bezirksamte in Neumarkt erledigten Bezirksamts-Kanzelisten-Posten mit dem Jahresgehalte von 350 fl. CM. und dem Vorrückungsrechte in die 400 fl. wird der Concurs bis 20ten Mai l. J. ausgeschrieben.

Die Bewerber um diesen Posten, haben ihre nach Massgabe der §§. 12 und 13 der h. Ministerial-Verordnung vom 17. März 1855 R. G. Blatt Stück XV. N. 52 Seite 337 instruirten Gesuche mittelst ihrer vorgesetzter Behörde und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehöde ihres Wohnbezirkes hieramts zu überreichen.

Hierbei ist insbesondere nachzuweisen: der Geburtsort, das Alter und die Religion, ferner die zurückgelegten Studien und die Befähigung für die politische Geschäftsführung, die Kenntniss der deutschen und polnischen, oder einer slavischen Sprache.

Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Neumarkter Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

Behufs der Nachweisung über die bisherige Dienstleistung, über die Fähigkeiten, Vervendnung; moralisches und politisches Verhalten, ist nach dem vorgeschriebenen Formulare die ausgefertigte Qualifikationstabelle beizubringen. — Von der k. k. Kreisbehörde

Sandez am 21 April 1856. (902-2-3)

# Inseraty.


## Świece stearyny i MYDŁO

na wystawach za najpierwsze fabryka'a w całéj Europie uznane, co do białości, równego dłuższego palenia, od wszystkich podobnych wyrobów odznaczające się, w handlu **Karola Herrmanna** w Krakowie któren główny skład na Kraków utrzymuje, po następujących cenach od 1go kwietnia r. b. sprzedawane będą:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| **Świece** | stearyny stołowe | 1 funt wagi wied. . . | 48 kr. | |
| dto | dto | dto 1 funt wagi celnéj łuta wagi wied. | 28 ½ . 46 | „ |
| dto | dto | dto 1 f. wagi ang. | 24 ł. w. 38 | „ |
| dto | dto kościelne | 1 funt wagi wiedeńs. | 50 | „ |
| dto | dto belwederskie | 1 fnt wagi w. | 28 ½ ł. w. 42 | „ |
| dto | stearyny latarkowe | 1 funt wagi w. | 29 sztuk 50 | „ |
| **Mydła** | 100 funtów wiedeńskich . . . . | | złr. 26 — | „ |
| dto | 1 funt polski . . . . . | | „ — 12 kr. | „ |

Osoby kupujące 50 funtów świec naraz, otrzymają znaczny rabat.

C. k. wyłącznie uprzywil. **Fabryka świec MILLYEGO** Tow. Akc. w Wiedniu.

(802-2)

## J. Riedmüller

Med. Dr. przeprowadził się do domu pod L. 90 przy ulicy S. Józefa. (891-3-6)

(740) Z c. k. Wysokości przywilejem i król. prusk. i król. bawar. Wysokości aprobacyą. (21)

DRA BORCHARDTA

## MYDŁO ZIOŁOWE

(w zapieczętowanych oryginalnych paczkach po 24 kr. m. k.)

DRA HARTUNGA

## CHINO KOROWA OLIWA

(w zapieczętowanych i na szkle stęplowanych flaszkach po 50 kr. mk.)

## ZIELNA POMADA

(w zapieczętowanych i na szkle stęplowanych czarkach po 50 kr. m. k.)

Dra Suin'a de Boutemard

## PASTA ZĘBOWA

(w 1/1 i 1/2 paczkach po 40 i 20 kr. m. k.)

**Mydło ziołowe** Dr. *Borchardta* **wonnolekowe** podług umiejętniczych zasad dobrze obliczone i nader szczęśliwie utworzone, zajmuje przez swoje = dotąd niedościgłe = *charakterystyczne* zalety pierwsze miejsce między wysokiemi obecnemi tego rodzaju wyrobami i *to niezaprzeczenie* = i daje się także użyć z wielką korzyścią w baniach, łaźniach wszelkiego rodzaju.

Za szczęśliwy wypadek poprzedniego, starannego i umiejętniczego rozpoznania są uważane **środki** uprzywilejowane **na włosorost Dr. Hartunga,** aby je w swych skutkach wzajemnie uzupełnić: **oliwa chinokorowa** służy do zachowania włosów w ogóle — a **pomada zielna** do *ocucenia* i *ożywienia włosorostu;* pierwsza podnosi sprężystość i barwę włosów, a druga chroni je od wczesnego zblaknienia i wypadu, albowiem udziela przyskórni nowéj dobroczynnéj istoty, która cebulki włosowe w sposób wzmacniający odżywia.

**Dra Suin'a nowa pasta zębowa** czyli *mydło zębowe*, powszechnie z szczególniejszém upodobaniem za najogólniejszy i najpewniejszy **środek utrzymania i upięknienia zębów i dziąseł** uznana, oczyszcza je o wiele przyjemniéj i prędzéj niż różne proszki zębowe i użycza zarazem całéj jamie ustnéj nader dobroczynnéj i miłéj świeżości.

**Zaręczenie.** Ponieważ oddawna uzasadniona słynność stojących tu obok szczególności prawie codziennie = rozmaite **upodobnienia i fałszowania** = wywołuje, raczą przeto szanowni biorcy naszych wyrobów, mających sławę w kraju i za granicą dokładnie baczność dawać na licznie uzewnętrzniony sposób opakowania jako też na **imiona Dr. BORCHARDTA zielne mydła** i **Dr. SUINA de BOUTEMARD pasta zębowa,** wreszcie na firmę naszego jedynego posiadacza składu = a to dla ustrzeżenia się oszukania.

**Jedyny skład** na **Kraków** u **JOZEFA BARTLA,** podobnież w *Andrychowie* u Wojciecha Zawilskiego, w *Białéj* u Józefa Bergera i Kar. Demskiego, w *Bochni* u p. Niedzielskiego, w *Brodach* u Neumanna Kornfelda, w *Busku* u aptekarza Piotra Nestorowicza, w *Czerniowcach* u Ign. Schnircha i Th. Zachariasiewicza, w *Dembicy* u aptekarza Ferdynanda Herzoga, w *Dobromilu* u Ludw. Steleryka, w *Dynowie* u aptekarza Feliksa Baranieckiego, w *Gorlicach* u Ignacego Łukasiewicza, w *Gurahumorze* u Karola Laisera, w *Jarosławiu* u Ign. Bajana, w *Jaśle* u braci Podgórskich, w *Kentach* u aptekarza Joh. Jarschela, w *Kołomei* u S. Wieselberga, w *Komarnie* u aptekarza Aleks. Emperle, w *Łancucie* u Ant. Swobody, we *Lwowie* u wdowy Willmannowéj, w *Lisku* u Adama Borejko, w *Myślenicach* u Jakuba Dziegielowskiego, w *Neumarku* u Karola Laura, w *Przemyślu* u Edw. Machalskiego, w *Przeworsku* u aptekarza Fr. Kuhna, w *Rzeszowie* u Ign. Schaittera, w *Samborze* u J. Rosenheima, w *Sadagórze* u aptekarza Aleks. Grabowitza, w *Sanoku* u Jana Jaklicza, w *Sendziszowie* u Jana Kownackiego w *Sniatynie* u Marcellego Niemczewskiego, w *Stanisławowie* u aptekarza Jana Tomanka, w *Tarnowie* u Jos. Jahn, w *Tarnopolu* u Marcina Schlifki, w *Wadowicach* u Schwarca i Heineza, w *Wieliczce* u F. Charskiego, w *Zaleszczykach* u Józefa Kodrębskiego i spółki, w *Złoczowie* u Andrzeja Gottwalda.

Uwiadomienie Jarmarkowe.

## ALOIZY SCHWARZ

utrzymujący wielki

**SKŁAD TOWAROW BŁAWATNYCH, PŁOCIEN i PORCELANY**

*przy ulicy Grodzkiéj pod L. 225/6,*

z powodu istniejącego Jarmarku w mieście tutejszym, zaopatrzył swój handel w znaczne zapasy i dobór najgustowniejszych tak krajowych jakoteż i zagranicznych materyj a mianowicie: **sukien jedwabnych, bareżowych, muślinów, szali i chustek letnich, płócien, batystu, stołowéj bielizny, parasolek** itp. oraz różnych artykułów męzkich, które z najznakomitszych fabryk otrzymał;— również posiada w swym składzie wybór **gotowych ubiorów damskich,** według najnowszych wzorów paryzkich.

Polecając się z takowymi Szanownéj Publiczności, mam honor oświadczyć, iż od lat przeszło 20tu staraniem mojém było przez rzetelne postępowanie, zasługiwać sobie na względy tych wszystkich, którzy mnie swojém zaufaniem zaszczycać raczyli, z tego powodu mam nieomylną nadzieję, że i przez czas trwającego jarmarku przekonam Szanowną Publiczność, iż nietylko wyborem towarów, ale nawet co się tycze ceny tychże, wszystkich kupujących zadowolnię, dając większą, jako miejscowy, przed innymi gwarancyą. (830-5-6)

## Ważne uwiadomienie jarmarczne.

## M. VOGL

**z WEISSKIRCHEN**

poleca Szanownéj Publiczności swój skład

**szkła, zwierciadeł, porcelany i fajansów**

w różnych gatunkach z zaszczytnych fabryk Karlsbadzkich, po najumiarkowańszych cenach.

Oprócz wszelkich gatunków naczyń utrzymuje skład kompletnych

## SERWISOW

do stołu, herbaty i kawy i takowe po cenach niesłychanie niskich sprzedaje; między innemi serwisa do kawy i herbaty od 8 do 25 złr. według gatunku zawsze dostać można.

**Kupujący dostają przy 25 złr. 4 „ „ „ 50 „ 6 „ „ „ 100 „ 10 } na stu rabatu.**

Tenże przyjmuje zlecenia na wszelkiego rodzaju butelki i flaszki podług wzoru, na szkło taflowe wszelkiego gatunku po najniższych cenach wszystko z odstawą aż do Krakowa.

Napisy i herby na serwisach według życzenia jak najpiękniéj i najtaniéj uskutecznia.

Kram znajduje się w Rynku głównym, a skład tamże pod Nr. 325 w domu W. *Rappaporta.* (883-4-6)

## Świadectwo o skuteczności CUKIERKOW z ZIOŁ Dr. Kocha *).

Poświadczam niniejszém, że królewskiego fizyka okręgowego Dra *Kocha* w Heiligenbeil **z ziół cukierki,** są istotnie z ziół przetworzone, i że takowe nadzwyczaj łagodząco a uśmierzająco podczas słabości w drogach powietrznych (tchawicy) i organach piersiowych działają, i że w przypadłościach katarowych i drażnieniu tchawicy, przed innemi podobnież zalecanemi środkami istotne pierwszeństwo mają i rzetelnie zalecanemi być mogą.

Berlin dnia 24 sierpnia 1854 r. Dr. *Schnitzer* król. radca nad. praktycz. Dr.

*) Znajdują się zawsze w świeżym a w dobrym gatunku u p. *Józefa Bartla* w Krakowie. (734--6)

## Doniesienie Targowe.

Bracia Müller i J. A. Gassler

ze **Sternberga** (w Morawii) polecają się niniejszem Wysokiemu Państwu i szanownéj Publiczności ze swemi wypłodami składającemi się ze **wszelkich gatunków całkowicie lnianych wyrobów stołowych-gradlowych i czysto barwionych nakryć łożkowych.**

**Sprzedajnia znajduje się w domu W. Treutlera N. 18 przy Głównym Rynku.**

## Markt-Anzeige!

Gebrüder **Müller** und **J. A. Gassler** aus **Sternberg** in Mähren, empfehlen sich einem hohen Adel und einem geehrten P. T. Publikum mit ihren Erzeugnissen, bestehend in allen Gattungen **ganz Leinen-Tischzeugen Gradl** und **Echtfärbigen Bettzeugen.**

Das Verkaufsgewölbe befindet sich im Hause des Herrn **Treutler N. 18** am **Platz.** (838-6-8)

**We wszystkich Księgarniach dostać można:**

## MANCHESTER,

**Rozmyślanie o śmierci i nieśmiertelności,** z angielskiego języka na polski przetłumaczone przez B. Wiktoryna Eutanazyusza S. S. T. 1648. Wydanie powtórne z niektóremi odmianami według egzemplarza odkrytego przez *Wiktora hr. Baworowskiego.* Nakład i własność tegoż. 8vo, we Lwowie 1855. Cena złr. 1 30 kr. w m. k. (852-3)

## Fortepiana nowe wiedeńskie

w najnowszy sposób zbudowane **są do sprzedania, wypożyczenia lub zamiany** na stare instrumenta po cenach fabrycznych; to jest tak jak w Wiedniu kosztują. Także nie mający w domu fortepianów, za umówioną miesięczną opłatą, w pewnych godzinach przychodząc, mogą grywać na fortepianie. Wiadomość przy ulicy Floryańskiéj N. 545.

(828--3)

## Do sprzedania z wolnéj ręki

**KAMIENICA** przy ulicy S. Jana N. 466. Życzący sobie takową nabyć, zechce się zgłosić do właścicielki zamieszkałéj w téj kamienicy na dole. (870--3)

## Dobra Wiewiórka

**w Obwodzie Tarnowskim położone** ze czterech folwarków składające się, 3/4 mili od żelaznéj kolei z Dembicy odległe, mające w sobie 1200 morgów pola ornego, z łąkami i pastwiskami, zaś lasu 800 morgów, tylko o 1/2 mili od dworca kolej żelaznej **Czarna** odległego, w każdem folwarku z osobnemi gospodarczemi budynkami w dobrym stanie znajdującemi się — prócz tego w główném folwarku wszystkie zabudowania są murowane, gdzie się także gorzelnia murowana na piętro wraz z apartamentem i całem urządzeniem gorzelnianem znajduje— jest z wolnej ręki do nabycia.— Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela lub za listami frankowanemi poste restante Dembica, pod literą *G. K.* (859--3)

## Wóz na żelaznych osiach

z wolnéj ręki do sprzedania, na Wesołéj pod N. 219 obok klasztoru PP. Karmelitanek bosych. (900-2-3)


*Antoni Kłobukowski* Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.